

w Białymstoku

Wydział III Finansowo-Podatkowy

Buchalteria Główna

SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 47. TEL. 8-81-73.

KONTO P. K. O. № 873.

Prenumerata		Ceny ogłoszeń:	
kwartalna	Zł. 9	1 strona za tekstem	Zł. 150
półroczna	" 18	½ strony "	" 80
roczna	" 36	Zewnętrzna strona okładki	" 300
Pojedynczy zeszyt	2	Wewnętrzna " "	" 250
		Miasta korzystają ze zniżki 15 ⁰ / ₀ .	

Wszelkie należności z tytułu prenumeraty i ogłoszeń należy wpłacać bezpośrednio w Administracji lub też na konto czekowe P. K. O. Nr. 873 (Związku Miast Polskich), gdyż Administracja do inkasa nikogo nie upoważniła.

you

Treść zeszytu 3-go z 1. II. 1934 r.

	Str.
1. St. Rudziński. Gminne dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli wobec nowych przepisów uposażeniowych	123
2. S. W. Opłaty na mniejszych i średnich rzeźniach	130
3. Z zagadnień ustrojowych	136
4. Ze Związku Miast Polskich.	
5. Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.	
6. Orzecznictwo Najw. Tryb. Admin. i Sądu Najwyższego.	
7. Kronika: I Ogólna, II Z życia miast, III Różne, IV Zagraniczna.	
8. Poradnik.	
9. Głosy prasy.	
10. Biblijografia.	

St. Rudziński.

Gminne dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli wobec nowych przepisów uposażeniowych.

Nałożony na gminy rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3.12.1930 r. w sprawie zmiany ustawy z dn. 17.2.1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. Nr. 86, poz. 662) obowiązek dostarczania nauczycielom publicznych szkół powszechnych bezpłatnych mieszkań, względnie wypłacania im dodatku na mieszkanie, wywołał dużo zastrzeżeń ze strony związków samorządowych. Wykonywanie bowiem tego obowiązku stanowi dla gmin bardzo poważny ciężar, nałożony w dodatku w czasie, w którym równowaga finansowa samorządu terytorjalnego zaczęła się chwiać.

Omawiane rozporządzenie opublikowane przytem zostało w dwa lata po wydaniu przez Najwyższy Trybunał Administracyjny i Sąd Najwyższy wyroków, w których ustalono, że obowiązek gmin dostarczania odpowiedniego pomieszczenia kierownikom publicznych szkół powszechnych w związku z przepisami, normującymi szkolne świadczenia osobowe, a w szczególności uposażenia nauczycieli, nie mieści w sobie ciężaru dostarczenia pomieszczenia bezpłatnego¹⁾. Należy przypomnieć, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku z dn. 12.4.1929 r. l. dz. SS. 3118 zaleciło, aby gminy nie pobierały od nauczycieli czynszów komornianych, względnie pobierały je w wysokości dodatków mieszkaniowych, wypłacanych ze Skarbu Państwa. W tej sprawie Związek Miast interwenjował, składając w swoim czasie odpowiednie przedstawienie.

O ile samo rozporządzenie z 1930 r. wywołało słuszne zastrzeżenia ze sfer samorządowych, to już wykonywanie tego obowiązku, zwłaszcza wobec zupełnie swoistego trybu egzekwowania tych należności przez władze szkolne, spowodowało szereg formalnych protestów i odwołań. Niektóre specjalnie jaskrawe wypadki interpretowania postanowień omawianego rozporządzenia podawane były w prasie samorządowej²⁾.

1) P. „Przegląd Samorządowy“ z 1929 r. Nr. 17, str. 334 — 8.

2) P. „Samorząd Miejski“ z 1931 r. Nr. 9, str. 545, Nr. 14/15, str. 882, „Samorząd“ z 1931 r. Nr. 24, str. 429.

Wszczęta w tym stanie rzeczy akcja centralnych zrzeszeń samorządowych w kierunku uchylecia omawianego rozporządzenia, względnie złagodzenia niektórych jego postanowień, nie odniosła pożądanego rezultatu.

W związku jednak z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28.10.1933 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych (Dz. U. Nr. 86, poz. 663), które unormowało sprawę uposażenia służbowego pracowników państwowych, opierając je na zupełnie odmiennych niż dotychczas zasadach, powstała kwestja, czy z dniem 1 lutego 1934 r., to jest z dniem wejścia w życie powołanego rozporządzenia, ciążyć będzie w dalszym ciągu na gminach i na obszarach dworskich obowiązek bezpłatnego dostarczania mieszkań nauczycielom publicznych szkół powszechnych, względnie wypłacania im dodatku na mieszkanie.

Rozpatrując rozporządzenie z dn. 28.10.1933 r., należy przedewszystkiem stwierdzić, że zgodnie z art. 1 dotyczy ono funkcjonarjuszów państwowych, którymi w rozumieniu rozporządzenia są m. in. nauczyciele szkół państwowych i publicznych, *expressis verbis* tam wymienieni.

Zgodnie następnie z art. 27 rozporządzenie, poza zasadniczą ustawą uposażeniową z dn. 9.10.1923 r. (Dz. U. Nr. 116, poz. 924) wraz ze wszystkimi zmianami, uchyliło wszelkie inne przepisy w sprawach, unormowanych w rozporządzeniu, a zatem zgodnie z art. 1 m. in. w sprawach, dotyczących uposażenia nauczycieli publicznych szkół powszechnych, którego dodatek mieszkaniowy był dotychczas częścią składową. Do tych spraw należy również kwestja mieszkań służbowych i kwestja należności za nie, co zgodnie z art. 13 ma być unormowane specjalnem rozporządzeniem Rady Ministrów.

Postanowienie zatem art. 27, zawierając wyraźną klauzulę derogacyjną, uchyliło m. in. rozporządzenie z dn. 3.12.1930 r., nakładające na gminy i obszary dworskie¹⁾ obowiązek bezpłatnego dostarczania mieszkań nauczycielom publicznych szkół powszechnych, względnie wypłacania im dodatków na mieszkanie.

Gdyby bowiem prawodawca chciał, aby rozporządzenie z dn. 3.12.1930 r. obowiązywało nadal, byłby to wyraźnie zazaczył, jak to np. ma miejsce w stosunku do sprawy mieszkań funkcjonarjuszów państwowych, zatrudnionych w administracji wojskowej. Ust. 2 art. 13 postanawia

1) Aczkolwiek ustawa samorządowa w art. 92 ust. 1, zniosła obszary dworskie, istniejące w województwach zachodnich, to jednak do czasu ustalenia obszarów gmin wiejskich, co zgodnie z art. 103 u. s. ma być dokonane najpóźniej do dn. 13.1.1936 r., zakres działania obszarów dworskich oraz prawa i obowiązki właścicieli, bądź przelożonych obszarów dworskich, pozostają w mocy (art. 92 ust. 3 u. s.).

mianowicie, że sprawę mieszkań tych funkcjonarjuszów normuje ustawa z dn. 15.7.1925 r. o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju (Dz. U. Nr. 97, poz. 681) wraz z późniejszymi zmianami oraz rozporządzenia na jej podstawie wydane.

Ewentualnie wysunięty zaś zarzut, że rozporządzenie z dn. 28.10.1933 roku reguluje jedynie sprawę uposażenia, wypłacanego funkcjonarjuszom państwowym ze Skarbu Państwa, nie reguluje natomiast sprawy uposażeń, czy dodatków, wypłacanych z innych źródeł i na podstawie innych tytułów, nie mógłby się ostać. Art. 44 ustawy uposażeniowej z 1923 r. nakładał mianowicie na gminy obowiązek bezpłatnego dostarczania kierownikom i samodzielnym nauczycielom jednoklasowych publicznych szkół powszechnych możliwie dwóch mórg gruntu (ocena niemożliwości wykonania tego obowiązku należała do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego). Ponieważ zaś ustawa uposażeniowa przestanie w całości obowiązywać z dniem 1 lutego b. r., jasne jest, że przestanie również obowiązywać art. 44 tej ustawy, wobec czego na gminach nie będzie już ciążyć obowiązek dostarczania gruntu. Nowe zatem przepisy uposażeniowe, uchylając art. 44 dawnej ustawy, tem samem regulują sprawę świadczeń dla nauczycieli, dostarczanych nie przez Skarb Państwa, lecz przez inne osoby prawa publicznego, w tym wypadku gminy.

Oczywiście, rozporządzenie nie uchyliło zobowiązań w dziedzinie szkolnictwa, a w szczególności szkolnych świadczeń osobowych, z tytułu fundacyj, darowizn, zapsów i t. p., jako opartych na przepisach prawa cywilnego¹⁾.

Wbrew jednak powyższym wywodom w § 17 rozporządzenia wykonawczego z dn. 19.12.1933 r. (Dz. U. Nr. 102, poz. 781) znajduje się przepis, w myśl którego do sum, otrzymywanych dotychczas przez nauczycieli z tytułu poborów służbowych, a będących podstawą nowego zaszeregowania, nie wlicza się — w przeciwieństwie do poborów innych funkcjonarjuszów państwowych — dodatku mieszkaniowego. Z powyższego wynikałoby, że, zdaniem prawodawcy, ujawnionem w przytoczonym przepisie, dodatek mieszkaniowy miałby być nauczycielom wypłacany nadal przez gminy. Jest to oczywiście tylko przypuszczenie, gdyż w żadnym razie

1) Tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 25.10.1932 r. L. Rej. III. I. 1562/32 orzekł, że zobowiązania do świadczenia przez właścicieli dóbr drzewa opałowego na rzecz szkół ludowych, zaciągnięte przy zakładaniu tychże szkół, nie wygasły przez to, że ustawodawstwo polskie nie przewiduje dla założycieli szkół prawa prezentowania kandydatów na stanowiska nauczycieli szkół powszechnych.

przepis § 47 nie reguluje, i zresztą nie może regulować tej sprawy, która, jak to niżej udowodnimy, może być rozstrzygnięta jedynie w drodze ustawowej.

Gdyby jednakże wbrew poprzedzającym wywodom stanąć na stanowisku, że rozporządzenie z dn. 28.10.1933 r. nie uchyliło rozporządzenia z dn. 3.12.1930 r. w przedmiocie dostarczania nauczycielom mieszkań, powstanie nie do rozwiązania kwestja wypłacania nauczycielom dodatku na mieszkanie, chociażby z tego względu, że nie będzie znana ani zasada, ani też wysokość tego dodatku.

Art. 11 ustawy z dn. 17.2.1922 r., znowelizowany rozporządzeniem z dn. 3.12.1930 r., posiada brzmienie następujące (pierwsze zdanie opuszczamy, gdyż zawiera obowiązek dostarczania przez gminę świadczeń rzeczowych, który nie mógł być i nie został uchylony rozporządzeniem z dn. 28.10.1933 r.).

2) „Nadto gmina i obszar dworski mają obowiązek dostarczyć bezpłatnie mieszkań nauczycielom publicznych szkół powszechnych.

3) Nauczyciel może nie przyjąć dostarczonego mu mieszkania, znajdującego się w budynku, nieprzeznaczonym na cele szkolne.

4) Gdy gmina lub obszar dworski nie dostarczą mieszkania nauczycielowi publicznej szkoły powszechnej, lub gdy nauczyciel nie przyjmie mieszkania, zaofiarowanego mu w budynku, nieprzeznaczonym na cele szkolne, gmina lub obszar dworski wypłacają nauczycielowi dodatek na mieszkanie w wysokości i na zasadach, określonych dla funkcjonariuszów państwowych.

5) W razie niespełnienia przez gminę lub obszar dworski obowiązków, nałożonych powyższem postanowieniem, Skarbowi Państwa przysługuje prawo potrącenia zalegających sum pieniężnych z dodatków do podatków państwowych i z udziału samorządu w podatkach państwowych, pobieranych przez kasy skarbowe, a to w celu wypłacenia nauczycielom publicznych szkół powszechnych zaległego dodatku na mieszkanie.

6) Zarówno w wypadku dostarczenia mieszkania, jako też w razie wypłacenia dodatku na mieszkanie przez gminę lub obszar dworski, — nauczycielowi publicznej szkoły powszechnej nie przysługuje prawo do dodatku na mieszkanie ze Skarbu Państwa.

7) Udział Państwa, gminy i obszaru dworskiego w pokrywaniu innych świadczeń osobowych określają osobne ustawy“.

Analizując postanowienia przytoczonego in extenso artykułu, należy stwierdzić przedewszystkiem, że drugie zdanie nakłada na gminy obowiązek świadczenia osobowego, to jest świadczenia na rzecz nauczycieli, i stanowi w tym zakresie obowiązek zasadniczy.

Czwarte zdanie posiada charakter sankcji dla gminy w razie niewykonania tego zasadniczego obowiązku i jest obowiązkiem, który należy traktować subsydjarnie.

Piąte zdanie jest z kolei sankcją za niespełnienie jednego z tych obowiązków i, jak to już wyżej wspomnieliśmy, wprowadza zupełnie swoisty tryb egzekucji¹⁾, szerzej rozwinięty w rozporządzeniu wykonawczem.

Szóste zdanie uniemożliwia pobieranie przez nauczyciela dodatku na mieszkanie ze Skarbu Państwa, o ile nauczyciel otrzymał już mieszkanie w naturze lub dodatek w gotówce od gminy, i znajduje się w związku z wyrokiem N. T. A. z dn. 31.12.1932 r. L. Rej. 7875/30 (Zbiór wyroków N. T. A. Nr. 595 A), w myśl którego wobec postanowień art. 8 ustawy uposażeniowej z 1932 r. w czasie przed wejściem w życie rozporządzenia z dn. 3.12.1930 r. okoliczność, że gmina udzieliła nauczycielowi publicznej szkoły państwowej mieszkania bezpłatnie, nie ma wpływu na uprawnienia tego nauczyciela do pobierania dodatku mieszkaniowego ze Skarbu Państwa. Omawiane postanowienie, jak to p. A. H. udowodnił w „Samorządzie“ z 1931 r. Nr. 24, str. 428, oznacza a contrario, że w pewnych warunkach nauczyciel, nie otrzymując dodatku od gminy, ma prawo zwrócić się o wypłacenie tego dodatku do Skarbu Państwa. Gdyby tezę powyższą dało się zrealizować, powstałaby kwestja, czy omówiony już wyżej przepis § 47 rozporządzenia wykonawczego, wyłączający dodatki mieszkaniowe od ogólnej sumy uposażenia nauczycieli, byłby zgodny z postanowieniami rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o uposażeniu.

Gdyby uznać, że postanowienie, które nakłada na gminy obowiązek dostarczenia mieszkania w naturze, nie zostało uchylone art. 27 rozporządzenia z dn. 18.10.1933 r., to już w każdym razie następne postanowienia, mające charakter sankcyj, byłyby niewykonalne.

Z chwilą bowiem uchylenia ustawy uposażeniowej z dn. 9.10.1923 r. przestaną eo ipso obowiązywać wszelkie rozporządzenia, wydane w wykonaniu tej ustawy, a które regulowały wysokość dodatków mieszkaniowych dla funkcjonariuszów państwowych. Wysokość tych dodatków uzależniona była od miejscowości, stopnia płac i stanu rodzinnego, które to kryteria z dniem 1 lutego 1934 r. nie będą już obowiązywać, a zatem nie będzie wogóle znana wysokość, ani zasady wypłacania dodatku gotówkowego na mieszkanie.

Brak zaś jest podstawy do twierdzenia, że dodatki mieszkaniowe mają być nauczycielom wypłacane w wysokości, pobieranej dotychczas w indywidualnych wypadkach, bez względu na grupę uposażenia, do której na-

1) P. „Samorząd Miejski“ Nr. 6 z 1933 r., str. 322.

uczyciele, jako funkcjonariusze państwowi, mają być w myśl nowych przepisów zaliczeni. Pozatem mogą nastąpić zmiany w stanie rodzinnym poszczególnych nauczycieli, oraz zmiany wywołane przenoszeniem do nowych grup uposażeniowych (awansowaniem nauczycieli) i wtedy zupełnie już niewiadoma będzie wysokość dodatku na mieszkanie.

Tego rodzaju zresztą postanowienie, ustalające wysokość dodatków, musiałoby być wyraźnie w rozporządzeniu umieszczone.

Gdyby zaś ustawodawca chciał, aby w celu wypłacania przez gminę nauczycielom publicznych szkół powszechnych dodatku na mieszkanie, zachowana była moc ustawy z dn. 9.10.1923 r. oraz rozporządzeń i zarządzeń na jej podstawie wydanych, byłby to wyraźnie zastrzegł, tak, jak to zostało uczynione w stosunku do sprawy uposażenia członków zarządów i pracowników związków komunalnych.

Zgodnie mianowicie z art. 27 omawianego rozporządzenia oraz art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28.10.1933 r. o uposażeniu członków zarządu i pracowników związków samorządowych (Dz. U. Nr. 86, poz. 667) postanowienia ustawy uposażeniowej z 1923 r. zachowują moc obowiązującą w takim zakresie, w jakim ustawa ta stosuje się do członków zarządu i pracowników związków samorządowych.

Dotychczasowe zatem przepisy nie mogą być stosowane przy obliczaniu wysokości i poszukiwaniu zasad wypłacania dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli, a w konsekwencji należałoby wydać nowe przepisy, co jednak może nastąpić wyłącznie w drodze ustawowej.

Rozporządzenie bowiem z dn. 3.12.1930 r., postanawiając, że dodatek mieszkaniowy ma być wypłacany w wysokości i na zasadach, określonych dla funkcjonariuszów państwowych, nie upoważnia bynajmniej Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Skarbu do regulowania tej sprawy. Również rozporządzenie z dn. 28.10.1933 r., poruczając w art. 26 wykonanie tegoż rozporządzenia Prezesowi Rady Ministrów, a które wogóle nie przewiduje dodatku na mieszkanie, nie daje tem samem podstawy do określania w rozporządzeniu wykonawczem wysokości i zasad tego dodatku. Rozporządzenie zaś Rady Ministrów, przewidziane w art. 13, może normować jedynie sprawę mieszkań służbowych, dostarczanych przez Państwo, w żadnym zaś razie nie może tego obowiązku nakładać na gminy i określać sposób jego wykonania.

W tym stanie rzeczy mogą powstać dwie alternatywy:

1) albo mianowicie zajęte zostanie stanowisko, że art. 27 rozporządzenia, uchylając wszelkie przepisy, dotyczące uposażenia nauczycieli i innych funkcjonariuszów państwowych, uchylił również i postanowienia roz-

porządzenia z dnia 3.12.1930 r., wobec czego na gminach z dn. 1.2.1934 r. przestanie ciążyć zarówno obowiązek dostarczania mieszkań, jak i obowiązek wypłacania dodatku na mieszkanie,

2) albo też zostanie uznane, że rozporządzenie z dn. 3.12.1930 r. nie zostało uchylone, a zatem na gminach ciąży w dalszym ciągu obowiązek dostarczania bezpłatnych mieszkań dla nauczycieli, natomiast obowiązek wypłacania dodatków mieszkaniowych w gotówce już nie istnieje, ponieważ jest niewykonalny.

W tym drugim wypadku obowiązek gminy w każdym razie mógłby być wykonywany w miarę możliwości i pod odpowiedzialnością przełożonego gminy. Byłaby to jedyna dopuszczalna sankcja, przyczem — wobec braku ustawowego upoważnienia do określania w rozporządzeniu wykonawczem wielkości i innych warunków mieszkań, dostarczanych dla nauczycieli — trudno byłoby stwierdzić możliwość czy też niemożność wykonania tego obowiązku przez gminy.

Należy dodać, że w ten sposób powstałby chaos i całkiem nieuzasadnione uprzywilejowanie tych nauczycieli, którzy zamieszkują w mieszkaniach, dostarczonych im przez gminy w swoim czasie.

Naszem zdaniem, należy stanąć na stanowisku, że art. 27 uchylił wszelkie przepisy, dotyczące uposażenia nauczycieli, oraz że mieszkania w naturze, a tembardziej dodatki mieszkaniowe, są częścią uposażenia służbowego, w konsekwencji omawiany obowiązek z dniem 1 lutego 1934 roku przestaje na gminach ciążyć.

Oplaty na mniejszych i średnich rzeźniach.

W pojęciu tem mieści się wiele różnorodnych składników, dość rozmaicie skonstruowanych na poszczególnych rzeźniach, a wykraczających prawie zawsze po za to, co określone jest uchwałą związku samorządowego, utrzymującego rzeźnię.

Wychodząc z założenia, że rzeźnia jest zakładem o charakterze aprowizacyjnym, za decydujący, przy rozważaniu kwestji opłat na rzeźni, wziąć należy punkt widzenia aprowizacyjny.

Z tego punktu widzenia, decydującą jest kwestja ogólnej wysokości tych opłat, a następnie, jak to postaram się wykazać, kwestja techniki ich poboru. Obydwa te momenty musimy rozpatrywać odrazu na tle rzeźników zawodowych oraz osób, prowadzących ubój dla własnej konsumpcji domowej. Ta ostatnia kategoria jest w miastach i miasteczkach, posiadających przedmieścia o ludności typu półrolniczego, lub przedmieścia o luźnej zabudowie, zamieszkałe przez warstwy pracownicze, prowadzące w małym zakresie gospodarstwo domowe — bardziej liczna niż się to na pozór wydaje.

Składniki zaliczone przezemnie do pojęcia „opłat na rzeźni“ wymienię przykładowo:

1) Opłata za nadzór sanitarno - weterynaryjny i 2) za korzystanie z rzeźni — obydwie ustanawiane przez kolegjum zarządu związku komunalnego, pobierane przez inkasenta miejskiego, lub dzierżawcę, z wydawaniem formalnych kwitów — nasuwają najmniej uwag. Pierwsza ma w myśl wyraźnej zasady prawnej, pokrywać faktyczny koszt czynności związanych z urzędowym badaniem pod względem sanitarno - weterynaryjnym. Druga normowana jest w/g ogólnych zasad, stosowanych do przedsiębiorstw komunalnych o charakterze użyteczności publicznej. W obydwu wypadkach ma głos władza nadzorcza, przy rozpatrywaniu budżetu rzeźni, mogąc skorygować ewentualne odchylenia od racjonalnego poziomu opłat.

3) Opłaty na rzecz rzeźników rytualnych, obciążające na ziemiach b. zaboru rosyjskiego całość uboju rogowatych. Opłaty te do chwili uruchomienia gmin wyznaniowych żydowskich wymykały się z pod

wszelkiej kontroli władz, zarówno pod względem ich wysokości, jak i pod względem dalszego przeznaczenia sum z tego tytułu pobranych. Opłaty te są zazwyczaj dość znaczne, dorównując często łącznej opłacie za korzystanie z rzeźni i urzędowe badanie. Wobec nieskomplikowania samej czynności rzeźnika rytualnego, zachodzi tu wyraźna dysproporcja między opłatą a odpowiadającym jej świadczeniem. Czynność ta, wykonywana właściwie dla zadośćuczynienia postulatowi religijnemu części ludności, obciąża kosztami całość obrotu. Z tych względów konieczny jest wgląd w tę sprawę czynników administracji publicznej. Jak wspomniałem możność tego wglądu wiąże się z momentem uruchomienia gmin wyznaniowych żydowskich. Opłatom tym nie podlega abój dla własnej konsumpcji domowej ludności chrześcijańskiej, zresztą dla własnej konsumpcji prowadzony jest ubój niemal wyłącznie nierogacizny.

4) Podatek obrotowy jest w wielu wypadkach opłacany na rzeźni w ten sposób, że inkasują go na mocy porozumienia z władzami skarbowymi przedstawiciele związków rzeźników. W tych warunkach pobór podatku wymyka się z pod kontroli władz rzeźni, co ma tę stronę ujemną, że przy pewnej dozie złej woli, może w praktyce obciążać właścicieli sztuk bitych dla konsumpcji domowej. Ta kategoria klientów traktowana jest zazwyczaj niechętnie przez ciche zrzeszenia rzeźników, robotników na rzeźni i t. p. ludzi z tytułu swego zawodu dobrze obeznanych ze stosunkami na rzeźni — w przeciwieństwie do właścicieli poszczególnych ubijanych sztuk dla konsumpcji domowej, którzy nie są dość obeznani ze stosunkami. Inkasenci związku (ew. cechu) rzeźników legitymują się zaświadczeniami władz skarbowych, upoważniającymi ich do poboru podatku, co ułatwia wyzyskiwanie nieświadomych. W stosunku do tej kategorii opłat wysuwa się postulat przejęcia poboru ich przez inkasenta rzeźni miejskiej, któryby załatwiał to łącznie z opłatą zasadniczą. Wpływy byłyby traktowane jako zwykłe sumy przechodnie. Konieczność wydania formalnego kwitu rzeźni miejskiej gwarantowałaby ochronę przed ew. wyzyskiem.

5) Ci sami inkasenci związku zawodowego (wzgl. cechu) pobierają opłaty (składki członkowskie) na związek (niekiedy jeszcze złożone z paru drobniejszych tytułów) i na fundusz ubezpieczeniowy. Nie widzę przeszkód, by i te opłaty były inkasowane przez miejskiego poborcę opłat na podstawie imiennych deklaracji zrzeszonych. Ewentualne odszkodowanie za pobór, byłoby kwestją porozumienia się stron zainteresowanych. Sądzę, że nawet rezygnacja z odszkodowania równoważyłaby się usunięciem tych niebezpieczeństw, o których wspominałem w p. 4, a skomasowanie opłaty przynosi korzyści manipulacyjne dla korzystających z rzeźni.

6) Opłata za korzystanie z wagi winnaby być zasadniczo włączona

do ogólnej opłaty za korzystanie z rzeźni. Byłoby to rzeczą zupełnie prostą, gdyby każdą sztukę ważono. Tak jednak na znanych mi rzeźniach nie jest. Z tem zagadnieniem wiąże się kwestja stojąca na granicy między sprawą wysokości opłat, a techniką ich poboru. Zasada sprawiedliwości wymaga by opłata na rzeźni była uzależniona od wielkości sztuki, a więc najprościej od wagi. Wagi jednak nie na wszystkich mniejszych rzeźniach są, a co gorsze pobór opłat od wagi spotyka się niekiedy ze zdecydowanym oporem rzeźników, którzy, jak wykazało doświadczenie, nie cofają się przed bojkotem rzeźni, korzystając w tym czasie z usług rzeźni w sąsiednich miasteczkach. Istotnych przyczyn tego oporu nie umiem wskazać, prawdopodobnym jest, że mogą tu wchodzić w rachubę względy podatkowe (o ile przyjąć, że ryczałt od sztuki lepiej się opłaci dla rzeźnika, niż ścisły wymiar należności od wagi). W znanym mi wypadku bojkotu rzeźni miejskiej, można się przytem było dopatrzeć braku jednomyślności poglądu na tę sprawę wśród rzeźników. Tak czy inaczej trzeba się liczyć z faktem, że opór przeciwko temu systemowi opłat istnieje, a przełamanie go jest możliwe tylko w wypadku jednoczesnego wprowadzenia zasady opłat od wagi na wszystkich rzeźniach.

Powracając do kwestji opłat za korzystanie z wagi, uważam, że niezależnie od sprawy wymiaru opłat za ubój od wagi należy specjalnych opłat za korzystanie z wagi nie pobierać. Zainwestowanie wagi i eksploatacja jej nie są znów tak kosztowne, by nie mogły być pokryte z normalnego przychodu rzeźni. W ten sposób przyzwyczajalibyśmy stopniowo pośrednio do zasady ważenia w handlu żywcem, zamiast zasady kupna „na oko“, co ma ogromne znaczenie, zarówno z punktu widzenia aprowizacyjnego, jak i z punktu widzenia producenta - rolnika.

7) Opłata za korzystanie z obory sądowej nie da się już połączyć z opłatą ogólną. Opłata ma charakter niepowszechny, dotyczy wynagrodzenia za usługi w różnej mierze wykorzystywane w odniesieniu do każdej sztuki. Czy pobór opłat będzie się odbywał przez poborcę miejskiego, czy przez dzierżawcę — nie widzę zasadniczej różnicy. Dla kontroli musiałby poborca wydawać w każdym razie kwity, a stawki opłat winny być na widocznym miejscu ogłoszone. Wysokość opłat, ustalana przez organa związku komunalnego, musi być określona przystępnie, już choćby z tej przyczyny, że, gdy mówię o mniejszych i średnich rzeźniach, potrzeba ta może być łatwo zaspakajana poza terenami rzeźni na warunkach konkurencyjnych — jedynie może z uszczerbkiem względów sanitarno - weterynaryjnych. Zresztą ani zainwestowanie, ani prowadzenie obory nie wymaga większych kosztów.

8) Opłata robotników za opracowanie zwierzęcia wykazuje na poszczególnych rzeźniach znaczne wahania, dochodzące bodaj w najmniejszych ośrodkach do zera, tam gdzie najdrobniejszy przedsiębiorca zlewa się w jedną osobę z robotnikiem. W dodatku posiadane w tej mierze dane nie zawsze są ściśle — rzeczy te zależą ostatecznie od każdorazowego porozumienia robotnika z właścicielem ubitej sztuki. Na tem zaś tle, zwłaszcza wobec przejawiających się niekiedy w tej grupie zawodowej pewnych terrorystycznych skłonności — mamy tu obszernie pole do tendencyjności i dowolności, które ostrzem swoim zwracają się przede wszystkim w kierunku uboju dla własnej konsumpcji domowej z przyczyn omówionych już w p. 4. Duże rozbieżności w wysokości tych opłat na poszczególnych rzeźniach wskazują, że nie zachodzi tu współmierność między czynnością i opłatą, a decyduje raczej ogólny obrót w zestawieniu z ilością rodzin robotniczych, które z tego źródła się utrzymują.

Jest to zjawisko rzeczywiście niezdrowe, a z punktu widzenia aprowizacyjnego nieobojętne. Wychodząc z założenia, że chodzi tu o czynność konieczną, związaną z faktem uboju, musimy wysunąć postulat stałej opłaty, określonej i kontrolowanej przez czynnik administracyjny. Maksimum kontroli daje wydawanie kwitów i koncentracja poboru opłat w jednym punkcie — zatem należałoby dążyć do tego, by opłatę za opracowanie mięsa inkasował miejski poborca opłat. W ten sposób przy powszechności opłat za opracowanie — byłyby one włączone do ogólnych opłat za korzystanie z rzeźni.

Pozostaje sprawa stosunku rzeźni do robotników. Przejmowanie ich na służbę miejską nie byłoby wskazane z różnych względów. Najwłaściwszą wydaje się forma umowy rzeźni (magistratu) z przedsiębiorcą, który podejmie się wykonywać przez swych robotników zebranych zawsze w potrzebnej ilości i oczywiście dostatecznie fachowych — wszystkie czynności za ryczałtową opłatą w zależności od ilości opracowanych sztuk, według stawek przez organ komunalny ustanowionych. W ten sposób rzeźnia (magistrat) nie ponosi ryzyka wynikającego z ewentualnych wahań wielkości obrotu, a grupa robotnicza ma możność we własnym zakresie rozdzielić pracę i zarobki. Liczyłyby się należało z tendencją utrzymywania przez większych hurtowników rzeźników — własnych pracowników. Nie widziałbym w tem niebezpieczeństwa. Stawka opłat, potrzebna do kalkulacji cen mięsa, byłaby ujęta w ogólnej opłacie za korzystanie z rzeźni, interesy osób prowadzących ubój dla własnej konsumpcji zapewnione.

9) Opłata za korzystanie z kiszki (urządzenie i robocizna) wobec różnych sposobów dysponowania tą częścią materiału, pozostającego po

uboju, nie powinna być włączana do ogólnej opłaty za ubój. Wysokość opłat za korzystanie z urządzenia (przy pracy własnym robotnikiem) i za czynności — winna być określona przez właściwe organa gminy, i przez nie kontrolowana, przyczem najwłaściwszą formą organizacyjną administracji tego urządzenia wydaje się być umowa dzierżawna, gwarantująca gminie wpływ, niezbędny dla potrzeb konserwacyjnych i renowacyjnych urządzenia.

10) Opłata za plombowanie skór, wobec nieskomplikowania samej czynności i minimalnych kosztów zużywanego materiału, a zatem minimalnego „kosztu własnego“ niezwiązanego z żadnymi potrzebami konserwacyjno-renowacyjnymi — nie powinna być oddzielnie pobierana, a mieścić się winna w ogólnej opłacie za korzystanie z rzeźni.

11) Opłata od mięsa przywozowego w wypadkach, gdy chodzi tylko o sprawdzenie okoliczności badania przez lekarza weterynarii, uregulowana została w pewnej mierze ustawą z dn. 18 marca 1933 r. (Dz. Ust. Nr. 27, poz. 226), której art. 4 ustala maksymalną wysokość opłaty za sprawdzenie na 25% opłaty pobieranej za badanie od sztuki bitej na rzeźni. Osobiście uważam to rozwiązanie za niezbyt trafne. Jeżeli przy tej okazji zachodzi fakt korzystania z pewnych urządzeń rzeźni (np. ubikacje do przechowania mięsa), co zresztą w omawianej kategorii rzeźni rzadko zachodzi, to będą aktualne opłaty za korzystanie ze specjalnych urządzeń, ale nie za sprawdzenie mięsa przywozowego. Sama czynność sprawdzenia jest zupełnie nieskomplikowana, nie powodująca żadnych specjalnych wydatków, a pod względem swego charakteru zbliża się do takich czynności, jak pobranie próbki artykułu spożywczego, dostarczanego do miasta, lub zbadanie stanu sanitarnego zakładu przemysłu spożywczego. Czynności te podejmowane są z urzędu przez władze sanitarne nie powodując dla właściciela żadnych opłat. Są to czynności będące wyrazem uprawnień władz powołanych do ochrony zdrowia ludności — kontrolowania, czy przestrzegane są przepisy w tej mierze obowiązujące. Dlatego uważam, że te opłaty nie powinny być wogóle pobierane, czemu zresztą nie stoi na przeszkodzie wspomniany przepis ustawy, ustalający jedynie stawkę maksymalną opłaty.

Inaczej już przedstawia się sprawa za oględziny mięsa, badanego przez oglądacza mięsa. Tu wchodzi w grę niedostateczność dokonanej czynności z punktu widzenia wymogów gminy, do której mięso jest przywożone. Uważając, iż zasadniczym punktem wyjścia przy ustalaniu wysokości tych opłat powinien być moment kosztowności samej czynności, a stawką maksymalną byłaby opłata za nadzór sanitarno-weterynaryjny, pobierana od sztuk bitych na rzeźni, nie widzę powodu dą-

żenia do obniżenia tych opłat; liczyć się bowiem należy z faktem, że opłata ta ma wpływ pośredni na zagęszczenie sieci lekarzy weterynarii, kosztem oglądaczy, co niewątpliwie leży w interesie publicznym.

Oczywiście opłata od mięsa przywozowego musiałaby być pobierana przez inkasentów rzeźni.

Nie pretenduję do wyczerpania w tym szkicu wszystkich kategorii opłat, ani do wszechstronnego oświetlenia ich; dla nieprzebywających stale na rzeźni, kryje ona często różne niewiadome i niespodzianki.

Chodziło mi o zwrócenie uwagi na ważność i potrzebę uporządkowania tych spraw.

Z ZAGADNIEŃ USTROJOWYCH.

OD REDAKCJI. W niniejszym dziale omawiać będziemy poszczególne postanowienia zarówno ustawy samorządowej z 1933 r., jak i dawnych ustaw ustrojowych oraz związane z tem zagadnienia. Będzie to pewnego rodzaju uzupełnienie komentarzy Związku Miast, znajdujących się w czterech wydanych książkach o ustroju miejskim.

W związku z tym działem nie będziemy nadal zamieszczać w poradniku „Samorządu Miejskiego” odpowiedzi, dotyczących spraw ustrojowych.

POSTĘPOWANIE W KOMISJACH RADZIECKICH WEDŁUG NOWEJ USTAWY USTROJOWEJ.

Przekazanie nową ustawą przewodnictwa na posiedzeniach rady miejskiej przełożonemu gminy (art. 35) oraz postanowienie art. 45 ust. 3, że przełożony gminy przewodniczy we wszystkich komisjach (nie tylko powołanych przez zarząd gminy, ale także przez radę miejską), daje gdzieś powód do wyprowadzania wniosku, że przekazywanie spraw komisjom rady miejskiej t. zw. radzieckim oraz powierzanie referatów w takich komisjach członkom rady miejskiej należy do przełożonego gminy.

Zapratywanie takie ani nie znajduje uzasadnienia formalnego, ani nie byłoby zgodne z kompetencją rady miejskiej, jako organu stanowiącego i kontrolującego, a zatem zupełnie niezależnego od zarządu gminy. Jest to nieporozumienie, powstałe prawdopodobnie przez analogję z kompetencją przełożonego gminy w zarządzie kolegialnym do zlecenia referatów i opracowań członkom zarządu (art. 52 ust. 4) względnie w komisjach powołanych przez zarząd z udziałem radnych (art. 45 ust. 2), gdzie jednak także niema mowy o zleceniu referatów radnym.

Ani ustawa samorządowa, ani rozporządzenie wykonawcze, ani żadna póloficjalna wykładnia takiego postanowienia też nie zawiera. Przeciwnie, art. 45 ustęp 1 ustawy mówi: „Rada gminy może powoływać stałe, czasowe albo do poszczególnych spraw komisje... Rada gminy może przekazać komisji rozpatrywanie i opinjowanie różnych spraw... przygotowywanie wniosków na radę...”.

Nowa ustawa wprowadza tylko tę zmianę, że komisjom rady miejskiej

przewodniczy nie — jak dawniej — przewodniczący rady miejskiej, względnie wybrany z grona radnych osobny przewodniczący komisji, lecz przełożony gminy. Zakres działania zatem przełożonego gminy w komisjach radzieckich ogranicza się jedynie do przewodnictwa w komisji w zupełnie analogiczny sposób, jak w samej radzie miejskiej. Z tego wynika, że cały sposób postępowania w omawianiu i opracowywaniu w komisjach spraw (które przekazuje im sama rada, a nie zarząd — patrz wyżej) odbywa się według uchwał powziętych przez samą komisję (względnie osobnego regulaminu komisyjnego). W szczególności do samej Komisji należy decyzja, czy wybrać referenta lub referentów, czy też osobne podkomisje (przewidziane w art. 45 ustęp 1 zdanie 2) oraz wybór osób na referentów i do podkomisji. (Skład samej Komisji natomiast, liczba i wybór członków należy do rady miejskiej).

Jest to sposób postępowania wszędzie dotychczasowy, jedynie odpowiadający tak zakresowi działania rady, jak i celowi komisji, które są jakby zmniejszoną radą. Tak też traktuje tę sprawę § 62 wzorcowego regulaminu rady miejskiej dla miast zachodnich, opracowany w roku 1932 przez Związek Miast w porozumieniu z Min. Spraw Wewn. (który obecnie trzeba będzie dostosować do postanowień nowej ustawy).

Przekazywanie komisjom rady miejskiej spraw przez sam zarząd miejski, lub wyznaczanie osoby referenta w Komisji, byłoby natomiast niezgodne z niezależnością i kompetencją organu stanowiącego i kontrolującego. Mianowicie zarząd miejski wpływałby w ten sposób na załatwienie sprawy, należącej wyłącznie do decyzji organu stanowiącego (np. w komisji budżetowej, finansowej, regulaminowej czy innej) oraz przesądzałyby, w jaki sposób ma ona być przygotowana do uchwały plenum i przez kogo.

Zarząd miasta może przedłożyć swój projekt, czy wzór uchwały, jako wniosek na radę lub na komisję, ale radzie ani komisji nie może być odjęta możliwość opracowania sprawy w sposób przez nią samą określony. Najczęstsze postępowanie w ważniejszych sprawach będzie takie, że, po generalnej dyskusji nad przedłożeniem magistratu czy wnioskiem rady, komisja ustali pewne istotne punkty i powierzy opracowanie sprawy, uchwały czy regulaminu wybranemu przez siebie referentowi, bądź referentom, bądź podkomisji, a opracowanie to będzie podstawą do powzięcia uchwały względnie jeszcze dalszych obrad.

Wszystkie decyzje w sprawie tego postępowania podejmuje komisja większością głosów, o ile w niektórych z nich nie powzięła już decyzji zasadniczych przy przekazaniu sprawy komisji sama rada miejska, której decyzje wiążą wszystkie komisje rady miejskiej (gdyż są one tylko emanacją rady i działają z jej upoważnienia).

Zasadnicze postępowanie takie nie przeszkadza naturalnie skróconemu postępowaniu za zgodą komisji.

Inne zupełnie jest postępowanie w komisjach powołanych w myśl art. 45 ustęp 2 przez zarząd gminy z grona członków zarządu i członków rady (t. zw. komisje mieszane, dawne „deputacje” w b. dz. pr.), a w danym razie i z poza grona tych organów. Do tych komisji (wyłącznie opiniodawczych) powołuje radnych według ustawy sam zarząd (jako kolegum),

oznaczając ich skład i liczbę. Co do kwestji, których radnych do tych komisji powołać, decyduje jednak także rada miejska. Art. 45 ust. 2 mówi mianowicie: „Związek gminy, działając kolegjalnie, może powoływać komisje z pośród swych członków z udziałem radnych” (a w razie potrzeby również z udziałem mieszkańców gminy)... do udzielania opinii i przygotowywania wniosków...”. Komisje te zatem według intencji tak nowej ustawy, jak dawnej pruskiej ordynacji miejskiej, mają znaczenie łącznika między magistratem a radą miejską, a zatem członkowie ich z grona radnych muszą mieć zaufanie rady i z tego powodu wyznaczenie radnych do nich należeć musi do rady miejskiej. Przełożony gminy nie może zaś sam powoływać imiennie radnych do takich komisji, tak jak członków magistratu, ani wyznaczać im referatów bez ich zgody.

Te i inne zasadnicze kwestje powinny być unormowane w regulaminie rady miejskiej, tak jak to się stało we wspomnianym wyżej wzorze takiego regulaminu. W regulaminie tym w szczególności powinny być także uregulowane: sposób wyboru członków komisji radzieckich, czego ustawa nie określa, kwestja ewentualnych zastępców członków komisji wzgl. sposób uzupełniania składu komisji (także w ustawie nieuregulowana), dalej czasokres, na który wybiera się członków komisji, oraz sposób odwoływania całej komisji lub jej poszczególnych członków.

W. D.

Ze Związku Miast Polskich.

KSIĄŻKI O OBOWIĄZUJĄCEM PRAWIE O USTROJU MIEJSKIM W POSZCZEGÓLNYCH DZIELNICACH.

Jak poinformowaliśmy w Nr. 23 „Samorządu Miejskiego” z 1 grudnia ub. r. str. 1259, wyszła już z druku książka p. t. „Ustrój samorządu miejskiego w woj. zachodnich”. Jest to ostatnia praca Związku Miast Polskich z cyklu wydawnictw o obowiązującym prawie w zakresie ustroju samorządu miejskiego w poszczególnych dzielnicach.

Ustawa z 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. Nr. 35, poz. 294) wprowadziła szereg zmian w obowiązującym do czasu wejścia jej w życie prawie o ustroju miejskim w poszczególnych dzielnicach Państwa. W związku z tem powstaje wiele wątpliwości co do stosowania postanowień dawnych ustaw, jak również i należytego stosowania nowej ustawy samorządowej.

Sprawy te zostały wyjaśnione i skomentowane w wymienionych wydawnictwach Związku Miast Polskich, to też książki te zostały zalecone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Z powyższych względów książkę o obecnym ustroju samorządu miejskiego powinni posiadać do użytku służbowego przełożeni gmin miejskich, ich zastępcy, kierownicy wydziałów i urzędnicy referendarscy, dyrektorzy przedsiębiorstw i zakładów, wreszcie radni.

Związek Miast Polskich podjął powyższe wydawnictwa nie dla względów zarobkowych, lecz celem przyczynienia się do usprawnienia administracji miejskiej. Cena egzemplarza, 5 zł, 50 gr. wraz z kosztem przesyłki, została skalkulowana w granicach kosztów własnych.

Zarządy miast, które jeszcze nie posiadają tego podręcznika lub też nabyły niedostateczną ilość egzemplarzy, powinny we własnym interesie zaopatrzyć się w potrzebną ilość egzemplarzy w czasie możliwie najkrótszym, gdyż nakład książek jest ograniczony a drugie wydanie nie jest zamierzone.

Książki są wysyłane po otrzymaniu należności za zamówione egzemplarze na konto Związku Miast w P. K. O. Nr. 873 lub też za zaliczeniem pocztowym, w którym to wypadku dolicza się do każdej ekspedycji 1 zł. 10 gr. tytułem zwrotu kosztów zaliczenia.

PORADNIA W SPRAWACH PLANTACYJ MIEJSKICH PRZY ZWIĄZKU MIAST POLSKICH.

Komitet Plantacyjny Miast Rzeczypospolitej, istniejący przy Towarzystwie Ogrodniczym Warszawskim, współpracuje ze Związkiem Miast Polskich i udziela miastom fachowej pomocy w sprawach popierania i współdziałania w pracy miast w dziedzinie zakładania, utrzymania i rozwoju plantacji miejskich w zakresie następującym:

1) Sekretarz K. P. p. Stanisław Schönfeld udziela w lokalu przy ul. Marszałkowskiej 53 m. 6 w Warszawie, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 14 m. 30 do 16-ej bezpłatnych porad fachowych w sprawach plantacji miejskich, a przede wszystkim porad co do gatunków drzew, środków walki ze szkodnikami, terminów sadzenia, sposobu sadzenia, robót przygotowawczych, zakupu drzew i t. p.

2) K. P. opinuje bezpłatnie o wartości artystycznej i racjonalności kompozycyjnej nadsyłanych do Komitetu Plantacyjnego projektów plantacji miejskich. W razie żądania powołania komisji specjalnej z ogrodników architektów i konieczności wysłania na miejsce eksperta, ten ostatni pobiera honorarium i zwrot kosztów według norm ustalonych.

3) Komitet Plantacyjny udziela bezpłatnie (ustnie lub w drodze korespondencji) wskazówek ogólnych z zakresu projektowania nowych i ulepszania istniejących plantacji miejskich.

Za projektowanie nowych plantacji lub przerobienie istniejących ze sporządzeniem planu i opisu oraz z koniecznością zbadania stanu rzeczy na miejscu, delegowanym przez Komitet Plantacyjny ogrodnikom architektom przysługują normy wynagrodzenia, podane w Nr. 14/15 „Samorządu Miejskiego” z dnia 1 sierpnia 1932 r.

Zwracamy uwagę Zarządów miast na zakres działania powyższej poradni, z pomocy której należy korzystać zwłaszcza w sezonie jesiennym i zimowym, jako okresie przygotowawczym do prac wiosennych i letnich w terenie.

ZUŻYCIE CEMENTU PRZEZ MIASTA.

W związku z podjętą przez Związek Miast akcją interwencyjną w sprawie cen i warunków zakupu cementu, Związek Miast przesłał w dniu 9 listopada b. r. do Zarządów miast większych pismo L. 4637/2 z prośbą o nadesłanie następujących danych:

- 1) zużycie cementu dla potrzeb miejskich w r. 1933/34 w tonach;
- 2) przypuszczalne zapotrzebowanie cementu przez miasto zarówno do zaprojektowanych robót, jak i do wyrobów cementowych (plyt, rur cement. i t. p.) w 1934/35 r. w tonach.

W SPRAWIE ROZRACHUNKU SKARBU PAŃSTWA ZE ZWIĄZKAMI SAMORZĄDOWEMI.

W związku z instrukcją Ministra Skarbu z dn. 21.4.1933 r., wydaną w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w sprawie rozrachunku pomiędzy Skarbem Państwa a związkami samorządowymi (Monitor Polski Nr. 116, poz. 154), niniejszem zwracamy się do zarządów miast o nadesłanie do biura Związku Miast w możliwie najkrótszym czasie następujących danych:

- 1) czy, kiedy i na jaką ogólną sumę miasto zgłosiło swoje pretensje do Skarbu Państwa?
- 2) czy zostały uwzględnione w rozrachunku sumy, przypadające miastu z tytułu zaległości Państwowego Monopolu Spirytusowego na rzecz związków samorządowych?
- 3) czy i na jaką ogólną sumę Skarb Państwa (ob. wyżej p. 1) zgłosił swoje pretensje do miasta?
- 4) czy zostały z rozrachunku wyeliminowane sumy, przypadające od miasta na rzecz szpitali państwowych z tytułu kosztów leczenia, a podlegające umorzeniu w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej dn. 27-10-1933 r. (D. U. Nr. 85, poz. 644)?

5) czy zakończony został rozrachunek wzajemny i czy salda ostały wypłacone?

6) czy miasto interwenjowało u władz skarbowych w kierunku przyspieszenia rozrachunku?

W związku z pp 1 i 3 wyjaśniamy, że zgodnie z §§ 3 i 11 instrukcji, rozrachunkowi podlegają wzajemne należności związków samorządowych i administracji państwowej (instytucji i urzędów państwowych), przedsiębiorstw państwowych, monopolów i funduszy z wyłączeniem należności banków państwowych.

W związku z p. 2 wyjaśniamy, że należności te wynoszą 5.000.000 zł. oraz że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dokonało repartycji tej sumy na poszczególne związki samorządowe w maju b. r. i przesłało wykaz Ministerstwu Skarbu, które ze swej strony poleciło Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego poinformować Izby Skarbowe o wysokości należności przypadających na rzecz poszczególnych związków samorządowych.

W SPRAWIE NALEŻNOŚCI ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH PRZYPADAJĄCYCH OD SKARBU PAŃSTWA.

Biuro Związku prosi Zarządy miast o nadesłanie w możliwie najkrótszym czasie wiadomości, czy po przeprowadzonym rozrachunku ze Skarbem Państwa z tytułu wzajemnych pretensyj powstały na rzecz danego miasta nowe należności od instytucji państwowych; w razie pozytywnym 1) od kogo? 2) ile? 3) z jakiego tytułu?

W SPRAWIE KOMPETENCJI MIEJSKICH URZĘDÓW BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W WOJ. ZACHODNICH.

Biuro Związku Miast niniejszem zwraca się do Zarządów Miejskich na obszarze województw zachodnich z prośbą o informację, jaka jest — w praktyce — właściwość miejskich urzędów bezpieczeństwa i porządku publicznego, to jest jakie sprawy podlegają kompetencji tych urzędów. Prosimy również o nadesłanie wzorów orzeczeń, zarządzeń i t. p.

UDZIAŁ GMIN W 10% DODATKU DO PODATKU DOCHODOWEGO.

Samorząd terytorjalny otrzymuje 15% udział we wpływach z państwowego podatku dochodowego, nie otrzymał natomiast tego udziału w 10% dodatku do tego podatku, wprowadzonym czasowo w 1926 r., a ustalonym w 1931 r. Na skutek skargi Zarządu Miejskiego m. Poznania sprawa znalazła się w Najwyższym Trybunale Administracyjnym, który w wyroku z dn. 24.10. b. r. stwierdził, że 10% dodatek do państwowego podatku dochodowego nie jest samoistną daniną, lecz tylko podwyższeniem istniejących podatków, wobec czego związkowi samorządu terytorjalnego należy się udział we wpływach również z tego dodatku jako integralnej części zasadniczego wymiaru. Należności samorządów na skutek tego wyroku wynoszą za rok bieżący przeszło dwa miliony złotych.

OGÓLNE ZEBRANIE MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU MIAST.

W dniach 19 — 22 lipca b. r. w czasie Targów Ljońskich odbędzie się w Ljonie Ogólne Zebranie Międzynarodowego Związku Miast.

Przedmiotem obrad tego Zebrania będą dwie sprawy, a mianowicie:

1) obecny stan szkolenia kierowników zarządów, funkcjonariuszów i techników samorządowych oraz projektowane zmiany istniejących systemów szkolenia,

2) sposoby usuwania i niszczenia śmieci.

Związek Miast Polskich przygotowuje odpowiednie referaty w powyższych sprawach, dotyczące obszaru Polski.

W związku z tem Zebraniem przewidziane jest również zwiedzenie szeregu miast francuskich celem zapoznania się z istniejącymi urządzeniami oczyszczania miasta i niszczenia śmieci.

Komitet Targów Ljońskich zorganizuje w czasie trwania Zebrania specjalną wystawę oczyszczania miasta.

W Zebraniu mają wziąć udział, oprócz delegatów miast, również przedstawiciele uniwersytetów i specjalnych organizacji technicznych (sanitarnych).

Miasta, należące do Związku Miast Polskich, są uprawnione do wysłania swych delegatów na to Zebranie. Celem zorientowania się co do liczebności polskiej delegacji i opracowania kosztorysu wydatków, związanych z wyjazdem, prosimy miasta o zgłaszanie nazwisk delegatów na Zebranie Międzynarodowego Związku Miast najpóźniej do dnia 15 maja r. b.

WYDAWNICTWO „DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE”.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr. 18 z r. 1929) zaleciło powyższe pismo zarządom miast, wydziałom powiatowym i urzędowi wojewódzkim.

Pismo w ciągu 5 lat istnienia rozwijało się, powiększało i ulepszało stale i obecnie daje w formie dostępnej wiele materiału, dotyczącego sprawy mieszkaniowej, oraz zagadnień urbanistycznych, i niewątpliwie przedstawia dla władz miejskich znaczną wartość.

Pomimo to, w ciągu ostatnich lat, daje się zauważyć znaczny ubytek zarządów miejskich wśród prenumeratorów.

Ubytek ten może zaważyć na losach pisma, będącego placówką ideową.

Ze względu na charakter pisma „Dom, Osiedle, Mieszkanie” i korzyści, jakie materiał zawarty w tem piśmie, daje dla pracy zarządów miejskich w zakresie popierania budownictwa mieszkaniowego, polityki terenowej i zagadnień urbanistycznych, — Związek Miast Polskich uważa za wskazane zalecić zarządom miejskim prenumerowanie tego miesięcznika, zwłaszcza, że cena prenumeraty (15 zł. rocznie) jest stosunkowo przystępna.

KWARTALNIK „PRZEGLĄD OSZCZĘDNOŚCIOWY”.

Centralny Komitet Oszczędnościowy R. P. przystępuje w r. b. do wydawnictwa kwartalnika pod nazwą „Przegląd Oszczędnościowy”, którego zadaniem będzie omawianie całości zagadnień, związanych z kapitalizacją wewnętrzną i służenie pomocą i radą wszystkim pracującym na niwie oszczędności w Polsce. Na treść „Przeglądu Oszczędnościowego” będą się składały artykuły ekonomiczne, związane ze sprawami oszczędności — fachowe zarówno pod względem prawnym, jak i techniki biurowej — omawiające metody propagandy, kronika, wiadomości z całego świata, bibliografia, statystyka porównawcza i t. d.

W skład Komitetu Redakcyjnego „Przeglądu Oszczędnościowego” i współpracowników wchodzi wybitne sily ze świata naukowego i fachowego.

Warunki prenumeraty będą skalkulowane możliwie nisko i nie przekroczą kilku złotych na rok; zostaną one podane do publicznej wiadomości w pierwszym numerze kwartalnika, który może być przesłany do poszczególnych zarządów miejskich jako numer okazowy bezpłatnie.

Zwracając uwagę Zarządów miejskich i Zarządów miejskich K. K. O. na powyższe wydawnictwo, Związek Miast Polskich uważa za wskazane zalecić abonowanie tego wydawnictwa po zapoznaniu się z numerem okazowym, o wysłanie którego należy się zwracać do Centralnego Komitetu Oszczędnościowego (Warszawa, Świętokrzyska Nr. 35, m. 1).

NAGRADZANIE PRAC NAUKOWYCH, DOTYCZĄCYCH ZAGADNIEŃ ZDROWOTNOŚCI PUBLICZNEJ.

Pragnąc zachęcić pracowników państwowej i samorządowej służby zdrowia do pracy naukowej w zakresie zagadnień zdrowia publicznego, Ministerstwo Opieki Społecznej będzie udzielało nagród autorom z pośród tych pracowników za najbardziej wartościowe prace naukowe, nadesłane do oceny w ciągu 1934 r.

Warunki udzielania nagród.

I. Tematy prac mogą być dowolne, pod warunkiem żeby:

a) dotyczyły one zagadnień zdrowia publicznego,

b) stanowiły przyczynek naukowy w zakresie tych zagadnień.

II. Prace należy nadesłać bezpośrednio do Ministerstwa Opieki Społecznej w trzech egzemplarzach, załączając krótki życiorys autora i dowód zajmowanego stanowiska w państwowej lub samorządowej służbie zdrowia.

III. Nagrody będą wynosiły od 250 do 1.000 złotych w zależności od oceny przez specjalną komisję w Ministerstwie Opieki Społecznej i zależnie od decyzji Pana Ministra Opieki Społecznej.

IV. Za prace nadesłane w roku 1934 nagrody będą przyznane w lutym 1935.

V. Nie będą przyznane nagrody za prace, które już zostały nagrodzone w inny sposób, lub zgłoszone do innej nagrody.

DODATKI MIESZKANIOWE DLA NAUCZYCIELI.

W powyższej sprawie Związek Miast Polskich i Związek Gmin Wiejskich wniosły w dniu 24 stycznia b. r. do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego następujący memoriał L. 5311/16:

„W związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28.10.1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. Nr. 86, poz. 663), które unormowało sprawę uposażenia służbowego pracowników państwowych, opierając je na zupełnie odmiennych niż dotychczas zasadach, powstała kwestja, czy z dniem 1 lutego 1934 roku, to jest z dniem wejścia w życie powołanego rozporządzenia, ciężar będzie w dalszym ciągu na gminach i na obszarach dworskich obowiązek bezpłatnego dostarczania mieszkań nauczycielom publicznych szkół powszechnych, względnie wypłacania im dodatku na mieszkanie, nałożony rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3.12.1930 r. (Dz. U. Nr. 86, poz. 662).

Związek Miast Polskich oraz Związek Gmin Wiejskich R. P. pozwalają sobie

zauważyć, że zgodnie z art. 27 powołanego wyżej rozporządzenia z dn. 28.10.1933 r., poza zasadniczą ustawą uposażeniową z dn. 9.10.1923 r. (Dz. U. Nr. 116, poz. 924) wraz ze wszystkimi jej zmianami, uchylone zostały wszelkie inne przepisy w sprawach unormowanych w rozporządzeniu a zatem zgodnie z art. 1 w sprawach, dotyczących uposażenia nauczycieli publicznych szkół powszechnych.

Zważywszy zaś, że świadczenie w naturze, jakim jest otrzymywane od gminy mieszkanie, względnie dodatek na mieszkanie, wypłacany przez gminy w gotówce, niewątpliwie jest częścią uposażenia służbowego nauczycieli, należałoby, naszym zdaniem, dojść do przekonania, że rozporządzenie z dn. 3.12.1930 r. w przedmiocie dostarczania mieszkań lub wypłacania nauczycielom dodatków, przestanie z dn. 1.2.1934 r. obowiązywać. W przeciwnym razie, to jest gdyby prawodawca chciał, aby rozporządzenie nadal obowiązywało, byłby to wyraźnie zaznaczył, jak to np. ma miejsce w stosunku do sprawy mieszkań funkcjonariuszów państwowych, zatrudnionych w administracji wojskowej (art. 13).

Przyjmując nawet, że rozporządzenie z 1933 r. nie uchyliło rozporządzenia z 1930 r., to wówczas postanowienie, w myśl którego gmina wypłacać ma nauczycielom dodatek na mieszkanie w wysokości i na zasadach, określonych dla funkcjonariuszów państwowych, byłoby niewykonalne.

Z chwilą bowiem uchylecia dawnej ustawy uposażeniowej z 1923 r. przestaną obowiązywać również wszelkie rozporządzenia i zarządzenia, wydane w jej wykonaniu, a które m. in. regulowały wysokość dodatków mieszkaniowych dla funkcjonariuszów państwowych.

Związek Miast Polskich i Związek Gmin Wiejskich pozwalają sobie zauważyć, że nowe zasady i wysokość dodatku mieszkaniowego nie może być uregulowana w rozporządzeniu wykonawczym. Takiego upoważnienia nie daje bowiem ani rozporządzenie z dn. 3.12.1930 r., ani też rozporządzenie z dn. 28.10.1933 r., które, wogóle nie przewidując dodatków na mieszkanie, tem samem nie może upoważnić do określenia zasad i wysokości tych dodatków.

W tym stanie rzeczy możnaby mówić jedynie o obowiązku dostarczania przez gminy mieszkań w naturze, co oczywiście mogłoby być wykonywane jedynie w miarę możliwości.

Związek Miast Polskich i Związek Gmin Wiejskich niniejszem mają zaszczyt prosić Pana Ministra o zajęcie stanowiska w tej sprawie i o wydanie odpowiednich zarządzeń.

Jednocześnie upraszamy Pana Ministra o powiadomienie nas o zajętem stanowisku i ewentualnie o treści wydanych zarządzeń w przedstawionej sprawie".

Odpis powyższego został przesłany Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych z prośbą o przychylnie ustosunkowanie się i poparcie powyższych postulatów.

UDZIAŁ SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO W 10% DODATKU DO PODATKU DOCHODOWEGO.

W powyższej sprawie Związek Miast Polskich i Związek Powiatów R. P. wniosły do Ministerstwa Skarbu następujący memorjał z dnia 19 stycznia b. r. L. 3733/8:

„Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dn. 24.10.1933 r. L. Rej. 3867/33 na skutek skargi Zarządu Miejskiego m. Poznania uchylił orzeczenie Ministerstwa Skarbu z dn. 2.3.1933 r. L. dz. D. V. 6211/1 w przedmiocie odmowy wypłacenia gminie 15% udziału w 10% dodatku do państwowego podatku dochodowego. W tym-

że wyroku Najwyższy Trybunał Administracyjny rozstrzygnął jednocześnie zasadnicze zagadnienie prawne, ustalając następującą zasadę „10% dodatek do państwowego podatku dochodowego, przewidziany w ustawie z dn. 12.12.1931 r. (Dz. U. Nr. 16, poz. 82), nie jest wyłączony od procentowego udziału samorządu terytorjalnego we wpływach z państwowego podatku dochodowego w myśl ust. 2 art. 9 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych”.

Przytoczona zasada prawna, rozstrzygając ostatecznie i zasadniczo sporną dotychczas kwestję, stanowi nietylko prejudykat dla podobnych spraw, znajdujących się w Trybunale, lecz także autorytatywną interpretację odnośnych przepisów ustawowych, wobec czego należało spodziewać się, że przynajmniej od dnia dostarczenia Ministerstwu wypisu powołanego wyroku związku samorządu terytorjalnego otrzymywać będą należny im udział również w 10% dodatku.

Ponieważ, według posiadanych przez nas wiadomości, odpowiednie zarządzenia nie zostały dotychczas Izbowi Skarbowym wydane, upraszamy Pana Ministra o wydanie takich zarządzeń.

Mamy zaszczyt prosić Pana Ministra o wydanie również zarządzeń co do przeprowadzenia obrachunku i wypłacenia związkom samorządowym przypadających na nie sum z tytułu udziału w 10% dodatku za cały czas, poczynając od wprowadzenia tego dodatku, t. j. od dn. 1 lipca 1926 r.

W ten sposób uniknęłoby się wiele zgola bezcelowej pracy, związanej z ew. skargami innych związków samorządowych do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Upraszamy Pana Ministra o powiadomienie nas o zajętem stanowisku i ew. o treści wydanych zarządzeń w przedstawionej sprawie”.

Odpis powyższego przesłano Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych z prośbą o przychylnie ustosunkowanie się.

UMARZANIE KOSZTÓW LECZENIA UBOGICH, POKRYTYCH „ZALICZKOWO”.

W dniu 20 stycznia b. r. Związek Miast Polskich zwrócił się do Ministerstwa Opieki Społecznej z następującym pismem L. 5409/2:

„Przy realizowaniu postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1933 r. o sposobie uregulowania zaległych kosztów leczenia ubogich chorych i kosztów opieki społecznej (Dz. U. Nr. 85 poz. 644) wynika wątpliwość, czy powyższem rozporządzeniem objęte są również koszty leczenia, pokryte zaliczkowo przez powiatowe związki samorządowe wzgl. miasta wydzielone w myśl § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 lutego 1924 r. (Dz. U. Nr. 22 poz. 241).

Znane nam są wypadki, iż rachunki, podlegające umorzeniu na mocy wspomnianego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, są zwracane z uwagą, iż należytości te utraciły swój charakter należności szpitalnych wskutek zaliczkowego ich pokrycia na mocy § 1 rozp. Min. Spr. Wewn. z 29.2.1924 r. i że stanowią należność związku samorządowego, który koszty te zaliczkowo pokrył.

Naszym zdaniem, taka interpretacja rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27.10.1933 r. (Dz. U. Nr. 85, poz. 644) nie jest trafna, przy szerokiem bowiem jej stosowaniu postanowienia tego rozporządzenia utraciłyby swą treść realną. § 2 rozp. Min. Spr. Wewn. z 29.2.1924 r. (Dz. U. Nr. 22, poz. 241) nakłada na powiatowe związki samorządowe i miasta wydzielone obowiązek zaliczkowego pokrycia rachunków za leczenie chorych w szpitalach publicznych w ciągu 8 dni po dniu otrzymania rachunku, niewątpliwie zatem prawie wszystkie koszty leczenia ubogich chorych w szpitalach pu-

blicznych, powstałe przed 1 kwietnia 1932 r., zostały już w ten sposób zaliczkowo pokryte.

Przy zaliczkowym pokrywaniu kosztów leczenia mogły się zdarzyć wypadki, iż powiatowy związek samorządowy pokrył koszty leczenia, które obowiązane było pokryć miasto wydzielone, lub też miasto wydzielone pokryło te koszty zamiast zobowiązanego powiatowego związku samorządowego. W tych wypadkach, naszym zdaniem, rozliczenie powinno nastąpić pomiędzy zainteresowanymi związkami samorządowymi.

Prosimy uprzejmie Ministerstwo Opieki Społecznej o wydanie autorytatywnego wyjaśnienia powyższych wątpliwości wzgl. spowodowanie odpowiedniej nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27.10.1933 r. (Dz. U. Nr. 85, poz. 644)".

Odpis powyższego przesłano do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o przychylne ustosunkowanie się.

PRZEJĘCIE EWIDENCJI LUDNOŚCI PRZY ZMIANIE GRANIC GMIN.

W dniu 18 stycznia b. r. Związek Miast Polskich skierował do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych następujące pismo L. 5452/2:

„W związku z przeprowadzaniem ostatnio zmianami granic gmin miejskich dość często zarządy miejskie zwracają się do Związku Miast Polskich o udzielenie wyjaśnień, w jaki sposób należy przeprowadzić przejęcie ewidencji ludności, zamieszkującej obszary nowołączonych do gmin miejskich. Ze względu na brak przepisów, ustalających tryb postępowania władz gminnych, informacje i wskazówki władz lokalnych i Związku Miast mogą w sposób niejednorodny rozstrzygnąć nasuwające się wątpliwości, z których do najważniejszych zaliczyć należy kwestie:

1) czy po za aktualnymi ankietami, zgłoszeniami i kartami meldunkowymi powinny być przekazane gminom miejskim również ankiety i zgłoszenia osób, które poprzednio zamieszkiwały na danym obszarze,

2) czy odnośne części rejestru mieszkańców powinny być przekazane gminom miejskim, czy też gminy te powinny założyć nowe rejestry,

3) czy przechowywane w archiwum dokumenty osobiste powinny być przekazane gminom miejskim.

Naszym zdaniem, w wypadku przyłączenia tylko części gminy wiejskiej do obwodu gmin miejskich powinny być przekazane wyłącznie aktualne ankiety, zgłoszenia i karty wraz z dokumentami osobistymi tych osób.

Ze względu na możliwą niejednorodność rozstrzygnięć tych wątpliwości, prosimy o rozważenie, czy nie byłoby wskazane wydanie okólnika, regulującego sposób przejęcia części ewidencji ludności przy zmianie granic gmin”.

ZMNIEJSZENIE UDZIAŁU SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO WE WPLYWACH Z PAŃSTW. PODATKU DOCHODOWEGO.

Związek Miast Polskich oraz Związek Powiatów R. P. wniosły w dniu 25 stycznia b. r. do Pana Ministra Skarbu wspólny memoriał L. I/OP.1 następującej treści:

„Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 663) oraz następne rozporządzenia, regulujące sprawę wynagrodzeń i zaopatrzeń pobieranych ze Skarbu Państwa, przeprowadziły zasadę, iż wypłacane z sum budżetu Państwa uposażenia, zaopatrzenia emerytalne, zasiłki i nagrody pieniężne są wolne od pań-

stwowego podatku dochodowego. Takie właśnie unormowanie sprawy państwowego podatku dochodowego od uposażeń, wypłacanych ze Skarbu Państwa było jednym z celów reformy uposażeń, podjętej z zasadniczą myślą, iż globalna suma wydatków osobowych w budżecie Państwa nie zostanie zmniejszona ani zwiększona.

Zwalniając uposażenia wypłacane ze Skarbu Państwa od państwowego podatku dochodowego, cel zamierzony reformą został osiągnięty, lecz równocześnie zwięźzony został wybitnie dochód podlegający dotychczas opodatkowaniu z działu II ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1925 r. Nr. 58, poz. 411). Bardzo poważne zmniejszenie kręgu osób, podlegających dotychczas państwowemu podatkowi dochodowemu, a tem samem i ogólnej sumy dochodu z państwowego podatku dochodowego, dla Skarbu Państwa, z racji, iż zwolnione od podatku uposażenia wypłacane są z budżetu Państwa, nie ma żadnego znaczenia. Skarb Państwa mimo, iż ogólna suma wpływów z państwowego podatku dochodowego wybitnie się zmniejszy, na tej reformie jednak nic nie traci, gdyż o taką samą sumę, o jaką będzie zmniejszony wpływ podatku dochodowego, ulegną zmniejszeniu sumy wydatków na wypłatę uposażeń.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa udziału samorządu terytorjalnego w państwowym podatku dochodowym. Skutkiem zmniejszenia ogólnej sumy wpływów z tytułu państwowego podatku dochodowego przez zwolnienie od podatku uposażeń funkcjonariuszów państwowych samorząd miejski i powiatowy, któremu z mocy art. 9 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, przysługuje 15% a gminie m. Warszawy 20% udział w państwowym podatku dochodowym, w porównaniu z dotychczasowym stanem będzie miał obliczony swój udział od sumy wpływów wybitnie zmniejszonej. Mimo, iż w założeniu reformy nie leżało ograniczenie uprawnień finansowych samorządu terytorjalnego, samorząd miejski i powiatowy, który w reformie bezpośrednio nie był zainteresowany, będzie miał zmniejszone swe dotychczasowe dochody.

Trudno jest nam podać dokładną cyfrę, wyrażającą zmniejszenie dochodów samorządu miejskiego i powiatowego z tytułu udziału w państwowym podatku dochodowym. Opierając się na obliczeniach, dokonanych z racji przygotowywanej zmiany ustawy o Funduszu Pracy, a mającej na celu zwolnienie funkcjonariuszów państwowych od opłat na rzecz Funduszu Pracy, przyjąć można, iż zmniejszenie udziału samorządu miejskiego i powiatowego w państwowym podatku dochodowym wyniosłoby około 5 milionów złotych rocznie, co odpowiada zmniejszeniu dotychczasowego udziału samorządu w podatku dochodowym o 14 — 15%.

Z uwagi, iż wśród motywów, któremi Rząd, podejmując reformę systemu uposażeń funkcjonariuszów państwowych, kierował się, nie był, ani być nie mógł motyw zmniejszenia dotychczasowych dochodów samorządu terytorjalnego, oraz z uwagi, iż faktyczne zmniejszenie udziału samorządu terytorjalnego, spowodowane przeprowadzaniem reformy, jest zbyt poważne dla samorządu, podpisane centralne zrzeczenia samorządowe mają zaszczyt prosić Pana Ministra Skarbu o wyrównanie niezamierzonego, a faktycznie dokonanego, i to bardzo dotkliwego zmniejszenia udziału samorządu miejskiego i powiatowego w państwowym podatku dochodowym.

Ze swej strony uważamy, iż najprostszym sposobem wyrównania byłoby podniesienie wysokości udziału samorządu we wpływach całego podatku dochodowego”.

Odpis powyższego memoriału został przesłany Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych z prośbą o przychylne ustosunkowanie się i poparcie wysuniętych postulatów.

Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.

WYSOKOŚĆ SKŁADEK NA UBEZPIECZENIE NA WYPADEK NIEZDOLNOŚCI DO PRACY LUB ŚMIERCI WSKUTEK WYPADKÓW W CZASIE PRACY.

Rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 30.XII.1933 r. (D. U. Nr. 1, poz. 2) ustalono wysokość składek na ubezpieczenie na wypadek niezdolności do pracy lub śmierci wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej. Wysokość składki zależy od warunków higienicznych i bezpieczeństwa pracy danego zakładu pracy. Zakłady podzielone są na 297 rodzaj i zaliczone do jednej z 12-u kategorii niebezpieczeństwa.

ODSTĄPIENIE GMINIE M. POZNANIA GRUNTU PAŃSTWOWEGO NA CELE ROZBUDOWY.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 19.XII.1933 r. (D. U. Nr. 2, poz. 4) odstąpiono gminie m. Poznania pod zabudowę domami mieszkalnymi, grunt, stanowiący własność Skarbu Państwa, położony w Poznaniu, przy alei Szelągowskiej o powierzchni 3.986 m. kw. za cenę 1 zł. — 1 m. kw.

REGULAMIN WYBORCZY DO ZARZĄDU GMINNEGO NA OBSZARZE 9-U WOJEWÓDZTW B. ZABORU ROSYJSKIEGO.

W Nr. 2 Dz. U. pod poz. 6 ogłoszono rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 stycznia 1934 r. w sprawie regulaminu wyborczego do zarządu gminnego na obszarze dziewięciu województw centralnych i wschodnich. Regulamin normuje sposób wyboru wójta, podwójciego i ławników.

PRZESUNIĘCIE TERMINU DO SKŁADANIA ZEZNAŃ O DOCHODZIE.

W Nr. 3 Dz. U. pod poz. 13 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 3 stycznia 1934 r. o przesunięciu terminu do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące zeznań o dochodzie, wyznaczonego w art. 50 ustawy o państw. pod. dochodowym na rok 1934 z dnia 1 marca do 1 maja b. r.

ZMIANA GRANIC MIASTA ZAMOŚCIA (WOJEW. LUBELSKIE).

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 stycznia 1934 r. (D. U. Nr. 3, poz. 14) dokonano zwiększenia obszaru m. Zamościa w województwie lubelskim przez włączenie doń 393,7 ha z gminy wiejskiej Nowa Osada w powiecie zamojskim.

WYPUSZCZENIE BILETÓW SKARBOWYCH SERJI V-EJ.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 16 stycznia 1934 r. (D. U. Nr. 5, poz. 37) poczynając od dnia 25 stycznia 1934 r. wypuszczane będą bilety skarbowe serji V-ej z trzy i sześciomiesięcznymi terminami płatności w odcinkach po 1.000 i 10.000 zł. ogółem do wysokości 50 milionów złotych. Oprocentowanie biletów wynosi 4,5% i 5% w stosunku rocznym płatne zgóry.

JEDNOLITY TEKST ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZPLITEJ O POŁOŻNYCH.

W Nr. 5 Dz. U. pod poz. 41 ukazało się obwieszczenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 21.XII.1933 r., zawierające jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych, zmienionego szeregiem późniejszych ustaw i rozporządzeń Prezydenta Rzplitej, a ostatnio rozporz. Prez. Rzplitej z dn. 27.X.1933 r. (D. U. Nr. 84, poz. 628).

PRZEPISY PORZĄDKOWE NA DROGACH PUBLICZNYCH W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM.

W Nr. 28 Dz. U. Śląskich pod poz. 54 ogłoszono ustawę śląską z dnia 12 grudnia 1933 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych w województwie śląskim. Ustawa zawiera: 1) przepisy ogólne, 2) przepisy, dotyczące używania i ochrony dróg, 3) przepisy, dotyczące utrzymania dróg, 4) przepisy karne i 5) przepisy końcowe.

BUDOWA KOLEI NORMALNO - TOROWEJ RYBNIK — ŻORY — PSZCZYNA (WOJ. ŚLĄSKIE).

Ustawą śląską z dnia 12.XII.1933 r. (Dz. U. Śl. Nr. 28, p. 55) zarządono budowę kolei lokalnej, normalno - torowej, użytku publicznego dla ruchu osobowego i towarowego — z Rybnika przez Żory do Pszczyny.

PRZESYŁKI LISTOWE WŁADZ, URZĘDÓW I INSTYTUCYJ KOŚCIELNYCH.

Min. Spraw Wewn. w okólniku Nr. 3 z dnia 10.I.1934 r. wyjaśniło podległym władzom, że władze i urzędy kościelne mogą bez opłaty pocztowej nadawać przesyłki pocztowe jedynie wtedy, gdy załatwiane są na wezwanie władz państwowych i samorządowych w poręczonym zakresie działania, lub w wykonaniu ustawowego obowiązku. Wszystkie inne przesyłki winny być opłacane normalnymi znaczkami.

USYTUOWANIE BUDYNKÓW FRONTOWYCH.

Min. Spraw Wewn. w okólniku Nr. 5 z dnia 11.I.1934 r. wezwało podległe władze i nadzorowane związki samorządowe do baczenia, aby wznoszone budynki nie były stawiane pod kątem do ulicy, co niewątpliwie szpeci wygląd ulicy. Prawo stawiania takiego żądania wynika z art. 380 prawa budowl., w brzmieniu nadanem mu rozporz. Prez. Rzplitej z dn. 3.XII.1930 r. (D. U. Nr. 86, p. 663) i należy stosować tu sankcje przewidziane w tym artykule, gdyby budujący nie zastosował się do polecenia.

NOWY PODZIAŁ PAŃSTWA NA P. K. U.

Przy piśmie okólnem z dn. 16.I b. r. Nr. Wojsk. A/7/1, przesłało Ministr. Spraw Wewnętrznych podległym władzom nowy podział Państwa na Powiat. Komen. Uzupełn. W ten sposób załącznik Nr. 1 do rozp. wykon. z dn. 16.III.1930 r. (D. U. Nr. 31) utracił aktualność. Obszar Państwa dzieli się obecnie na 125 P. K. U.

PRZEDAWNIEŃ PRAWA DO WYMIARU OPŁAT KOMUNALNYCH.

Na skutek podniesionych wątpliwości, czy art. 59 ustawy o tym. ur. fin. kom., mówiąc o daninach komunalnych odnosi się tylko do podatków, czy również i opłat, w szczególności opłat za używanie komunalnych urządzeń i zakładów dobra publicznego, Min. Spraw Wewn. w piśmie z dn. 13.XI. ub. r. Nr. SF: 82/166/3 wyjaśniło co następuje:

Opłaty za używanie komunalnych urządzeń i zakładów należy uznać za daniny, bowiem w przeciwnym razie nie byłoby przepisów, regulujących w stosunku do opłat tych kwestyj, które unormowane są w części V-ej i VI-ej ustawy o tym. ureg. fin. kom. Zapatrywanie, że stan ten uległ zmianie ze względu na przepisy art. 43 ust. (1) pkt. o) i art. 44 ust. (1) pkt. e) ustawy z dn. 23.III.1933 r. (D. U. Nr. 35, p. 294) jest niesłuszne, bowiem z przepisów tych wynika, że całość decyzji w sprawie danin należy do rady, a część — opłaty do zarządu; podobnie podzielono właściwość rady i zarządu w sprawach pożyczek, dzierżaw i t. p. Wobec powyższego należy uznać, że przepisy art. 59 ustawy o tym. ur. fin. kom. i § 132 rozp. wykon. z 23.XI.1932 r. (D. U. Nr. 113, p. 937) mają zastosowanie i do opłat za używanie komunalnych urządzeń i zakładów dobra publicznego.

BILETY SKARBOWE — PRZYJĘCIE TYTUŁEM KAUCYJ.

Min. Spraw Wewn. w piśmie okólnem z dn. 22.XII ub. r. Nr. G. B.: 35/10 powiadomiło zainteresowane władze, że niema przeszkód do przyjmowania przez władze i urzędy państwowe biletów skarbowych tytułem kaucyj i wadji i to według wartości imiennej tych biletów. Powyższe wyjaśnienie może mieć w drodze analogii zastosowanie i do kaucyj i wadji, przyjmowanych przez związki samorządowe.

ZALECENIE WYDAWNICTWA O PRAWIE BUDŻETOWEM, KASOWOŚCI I RACHUNKOWOŚCI ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH.

Pismem okólnem z dn. 30.XII.1933 r. Nr. G. L.: 85-g-32 zaleciło Min. Spraw Wewn. podległym władzom i nadzorowanym związkom samorządowym nabycie do użytku urzędowego wydawnictwa p. t. „Prawo budżetowe oraz przepisy o kasowości i rachunkowości związków samorządowych w Polsce” w opracowaniu L. Starzyńskiego i F. Greli. Cena książki wynosi zł. 5.50.

PRZYJMOWANIE BONÓW FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO.

W piśmie okólnem z dn. 10.I. b. r. Nr. S. F: 11/8/1 Min. Spraw Wewn. powiadomiło zainteresowane władze i związki samorządowe, że bony Funduszu Inwestycyjnego winny być przyjmowane bez żadnych ograniczeń na spłatę wszelkich należności

Skarbu Państwa, wpłacanych również do kas związków samorządowych. Bonów Funduszu w stosunkach prywatno - prawnych nikt nie jest zobowiązany przyjąć, lecz wskazanem jest, aby związki samorządowe nie uchylały się od przyjmowania własnych należności w bonach Funduszu. Ze względu na cel Funduszu wskazanem byłoby, aby bez wywierania nacisku kasy związków samorządowych proponowały klientom przyjmowanie ich należności częściowo lub całkowicie w bonach Funduszu.

XV KURS ADMINISTRACJI KOMUNALNEJ PRZY WOLNEJ WSZECHNICY W WARSZAWIE.

Min. Spraw Wewn. w piśmie okólnem z dn. 11.I.1934 r. Nr. SS: 47/8/17 powiadomiło podległe władze, że dn. 15.II.1934 r. rozpoczyna się XV z kolei kurs administracji komunalnej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie i trwać będzie od dn. 15.VI b. r. Warunki przyjęcia i program kursu niczem się nie różnią od dotychczasowych.

Zamierzenia ustawodawcze.

DRUKI SEJMOWE

w sesji budżetowej 1933/1934 zawierają:

1. Nr. 761 — wniesiony przez Radę Ministrów dn. 28.11.1933 r. projekt ustawy, nowelizującej ustawę o spółdzielniach.
2. Nr. 777 — wniesiony przez Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów w dn. 15.12.1933 r. projekt uchwały, uchylającej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28.10.1933 r. w sprawie uposażenia funkcjonariuszów państwowych oraz członków zarządu i pracowników samorządowych.
3. Nr. 782 — wniesiony przez Radę Ministrów dn. 19.12.1933 r. projekt ustawy o szkodnictwie leśnym i polnym; według art. 6 projektu zamiast kary aresztu za wykroczenia może być orzeczona zamienna kara pracy przymusowej, która ma być wykonywana przy robotach użyteczności publicznej, organizowanych przez władze samorządowe; wartość pracy oceniona byłaby według przeciętnych norm wynagrodzenia w danej gminie, a wynagrodzenie wpływałoby na rzecz Skarbu Państwa.
4. Nr. 784 — wniesiony przez Radę Ministrów dn. 19.12.1933 r. projekt noweli do prawa przemysłowego.
5. Nr. 789 — wniesiony przez Radę Ministrów dn. 1.1.1934 r. projekt ustawy o normalizacji wozów poruszanych siłą zwierzęcą; zgodnie z art. 4 projektu osoby, używające wozów znormalizowanych, w ciągu 15 lat od dnia wejścia w życie ustawy mają prawo korzystania z ulgi 5% w opłatach mytniczych, rogatkowych (kopytkowych) i targowych.
6. Nr. 792 wniesiony przez Radę Ministrów dn. 1.1.1934 r. projekt ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec.
7. Nr. 794 — wniesiony przez Radę Ministrów dn. 1.1.1934 r. projekt ustawy o nadzorze nad hodowlą koni.

8. Nr. 795 wniesiony przez Radę Ministrów dn. 19.12.1933 r. projekt noweli do ustawy o Funduszu Pracy; projekt przewiduje zwolnienie od opłat na rzecz Funduszu Pracy pracowników, pobierających uposażenie lub zaopatrzenie ze Skarbu Państwa.

9. Nr. 797 — wniesiony przez Radę Ministrów dn. 1.1.1934 r. projekt ustawy o ochronie przyrody.

10. Nr. 803 — wniesiony przez Radę Ministrów dn. 19.12.1933 r. projekt ustawy, nowelizującej rozporządzenie o ubezpieczeniu pracowników państwowych.

11. Nr. 804 — wniesiony przez Radę Ministrów dn. 19.12.1933 r. projekt ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu chorób zakaźnych; projekt przewiduje znaczne obowiązki ze strony gmin.

12. Nr. 805 — wniesiony przez Radę Ministrów dn. 1.1.1934 r. projekt ustawy o pielęgniarstwie.

13. Nr. 818 — wniesiony przez Radę Ministrów dn. 1.1.1934 r. projekt ustawy o zniesieniu ustroju miejskiego w Szereszewie (woj. poleskie).

PROJEKT USTAWY PRZECIWPOŻAROWEJ.

Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 20.I. b. r. uchwalony został projekt ustawy przeciwpożarowej, ujednostajniającej przepisy pożarowe.

Projekt określa obowiązek gmin w kierunku organizowania straży ochotniczych. Gminy ponad 40.000 mieszkańców mają utrzymywać straże zawodowe. Ponadto projekt przewiduje okręgowe pogotowia pożarne, które uzupełniać będą prace straży lokalnych. Na zakładach, specjalnie narażonych na niebezpieczeństwo pożaru, ciężać będzie obowiązek utrzymywania prywatnych straży ogniowych.

Członkowie straży pożarnych w czasie wykonywania swej pracy korzystać będą z uprawnień urzędników państwowych. Projekt przewiduje przymusowe zajmowanie środków przewozowych, oraz świadczenia osobiste dla walki z pożarem. Świadczenia materialne będą zwracane według norm ustalonych w rozporządzeniu wykonawczem.

Członkowie straży pożarnych będą ubezpieczeni przez gminę, jeśli zaś będą członkami prywatnej straży pożarnej, przez zakład, który straż tę utrzymuje.

Fundusze niezbędne dla akcji przeciwpożarowej, t. j. przeznaczone na subwencje dla straży ogniowych i t. p., uzyskane będą z dopłaty do składki ogniowej ze strony zakładów ubezpieczeń. Sumy dopłat, które ustalone będą w drodze rozporządzenia wykonawczego, nie mogą dla poszczególnego zakładu przekroczyć 7% ogólnej sumy pobranych składek ogniowych.

Ponadto projekt ustawy nakłada na zakłady ubezpieczeń obowiązek ponoszenia kosztów wynagrodzenia za użyte środki przewozowe, inwentarz pociągowy i narzędzia konieczne przy akcji ratunkowej. Koszty te ponosi zakład ubezpieczeń, w którym ubezpieczone było ratowane mienie. O ile zaś to mienie nie było ubezpieczone, kosztą ponosi gmina.

Nadzór nad strażami pożarnymi sprawować będzie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Ponadto powołana będzie do życia stała Komisja doradcza, jako organ opiniodawczy Ministerstwa.

W najbliższym numerze „Samorządu Miejskiego” opublikujemy stanowisko, jakie Związek Miast Polskich zajmuje wobec projektu wspomnianej ustawy.

PRZEPISY O FILMACH I ICH WYŚWIETLANIU.

Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o filmach i ich wyświetlaniu, regulującej całokształt spraw, dotyczących kinematografji, a więc zagadnienia prowadzenia teatrów świetlnych, cenzury filmów, obrotu filmami, oraz popierania wytwórczości filmowej. Projekt ustawy pomija jedynie sprawę podatków od widowisk kinematograficznych, pobieranych przez gminy, jako uregulowaną przez ustawę o finansach komunalnych, oraz sprawy budowy pomieszczeń teatrów świetlnych, którą reguluje prawo budowlane.

Projekt ustawy przewiduje, że prowadzenie przedsiębiorstwa sprzedaży i wynajmu filmów wymaga koncesji wojewódzkiej władzy przemysłowej, której zatwierdzenie uzyskać muszą również projekty urządzenia wytwórni filmowych, oraz laboratorjów.

Sprawy przywozów filmów z zagranicy regulować będzie rozporządzenie Rady Ministrów, która wyda również przepisy, normujące zakres i sposób popierania krajowej wytwórczości filmowej, oraz ustanowić może opłaty za wystawianie pozwoleń na publiczne wyświetlanie filmów. Dochody z tych opłat przeznaczone będą na popieranie krajowej wytwórczości filmowej.

Projekt przewiduje, że prowadzenie kinoteatru wymagać będzie pozwolenia ze strony wojewódzkiej władzy administracyjnej.

Wyświetlać publicznie będzie wolno tylko te filmy, na których wyświetlanie uzyskano zezwolenie Ministra Spraw Wewnętrznych.

Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

ZWOLNIENIA PODATKOWE.

Najwyższy Trybunał Administracyjny po przeprowadzonej w dn. 10.11.1932 r. rozprawie (L. Rej. 5489/30) wydał wyrok, w którym uchylił zaskarżone przez A. R. orzeczenie Wydziału Powiatowego w N. z powodu wadliwego postępowania w przedmiocie wymiaru opłat szarwarkowych.

ZASADA PRAWNA. Zwolnienie urzędników państwowych i komunalnych od świadczeń drogowych w stosunku do podatku dochodowego od ich uposażeń służbowych, o ile jest przewidziane w odpowiednim statucie gminy, nie jest sprzeczne ani z przepisami art. 30 — 33 ustawy drogowej (Dz. U. Nr. 6 poz. 32 z 1921 r.), ani też z zasadą powszechności daniny publicznej.

PRZEBIEG SPRAWY. Nakazem płatniczym Magistrat m. N. wymierzył A. R. opłatę szarwarkową na rok 1929/30 w kwocie 520 zł. 94 gr., obliczoną w stosunku 61% od sumy podatku dochodowego, opłaconego przez płatnika w roku 1928.

Odwolania przeciwko powyższemu wymiarowi nie uwzględnił Wydział Powiatowy w N.

W skardze do N. T. A. R. wniósł o uchylenie orzeczenia Wydziału Powiatowego z następujących powodów:

Art. 30 ust. z 10 grudnia 1920 nakazuje pobieranie świadczeń drogowych w stosunku do wysokości opłacanych przez mieszkańców danej gminy podatków bezpośrednich. Stąd wniosek, że przy wymiarze podatku szarwarkowego każdemu poszczególnemu mieszkańcowi danej gminy należy uwzględnić ogół wszystkich podatków bezpośrednich, przezeń opłacanych, i nie można ograniczyć się w stosunku do pewnych płatników uwzględnieniem tylko jednego rodzaju podatku bezpośredniego: np. lokalowego, jak to miało miejsce przy wymierzaniu podatku szarwarkowego urzędnikom państwowym, komunalnym i innym. Okoliczność, że podatek dochodowy od uposażeń i emerytur jest umieszczony w dziale II ustawy o podatku dochodowym ma tylko na celu wyodrębnienie sposobu pobierania tego podatku, lecz bynajmniej nie zmienia jego charakteru. Uwzględnienie podatku dochodowego, opłacanego przez wszystkich urzędników, zamieszkałych na terenie miasta, niewątpliwie wpłynęłoby na zmniejszenie wysokości stopy opłaty szarwarkowej, a tem samem i na zmniejszenie wymierzonej skazacemu opłaty. Prócz tego podatek od nieruchomości, wskutek zbyt niskiego ich oszacowania przez Magistrat, jest zbyt mały: słuszne wymierzenie tego podatku niewątpliwie wpłynęłoby na zmniejszenie opłaty szarwarkowej, a może nawet usunęłoby potrzebę wymierzania tej opłaty. To samo da się powiedzieć, gdyby zmniejszono wydatki na administrację oraz odpowiednio szafowano dochodami gminy w stosunku do wydatków.

MOTYWY WYROKU. N. T. A. rozważył, co następuje:

Zasadnicza kwestja sporna dotyczy pytania, czy przy wymiarze świadczeń drogowych w naturze płatnikom podatków bezpośrednich mają gminy prawo czynić wyjątki przez zwalnianie od tych świadczeń pewnej kategorii osób, np. urzędników państwowych i komunalnych, jak to ma miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Ustawa z 10 grudnia 1920 o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w art. 30 postanawia, iż do świadczeń drogowych w naturze mogą być pociągani wszyscy mieszkańcy gmin, opłacający podatki bezpośrednio w stosunku do wysokości opłacanych przez nich podatków bezpośrednich. W art. 33 wymienione są w 7 punktach osoby i instytucje, które z mocy ustawy zwolnione są od powyższych świadczeń. Z treści powyższych przepisów wynika, iż mieszkańcy gmin, opłacający podatki bezpośrednio, do świadczeń w naturze na cele budowy i utrzymania dróg pociągani być mogą, lecz nie muszą, że jednak do tych świadczeń nie wolno gminom w żadnym razie pociągać osób i instytucji, wymienionych w art. 33 ustawy.

Przepisy powyższe zakreślają zatem gminom granice, poza które w uchwałach swych reprezentacyj, wprowadzających omawiane świadczenia drogowe, t. j. w statutach o świadczeniach drogowych, wychodzić nie mogą. Z przepisów tych jednak bynajmniej nie wynika, iżby one zabraniały gminom przy wprowadzaniu świadczeń drogowych w naturze przyjmować ciśniejsze podstawy rozkładu tych świadczeń, aniżeli jest to przewidziane w przepisach art. 30 w związku z art. 33 ustawy. Ze stanowiska omawianych przepisów przyjęcie w statutach świadczeń drogowych w naturze węższych podstaw do rozkładu tych świadczeń jest dopuszczalne, jednak pod warunkiem, że wynikające z takiego zwiężenia podstaw rozkładu zwolnienia, dadzą się pogodzić z podstawowemi zasadami rozkładania świadczeń publicznych w szczególności z zasadą ich powszechności.

Otóż zwolnienia pewnych osób lub też pewnych przedmiotów, podyktowane czy to względami socjalnemi, ekonomicznemi, czy też kulturalnemi, nie będą bynajmniej

uwłaczać zasadzie powszechności opodatkowania, o ile mają one charakter wyjątkowy i nie noszą charakteru przywilejów indywidualnych. I tak np. nie będzie uwłaczać zasadzie powszechności daniny przy opodatkowaniu przedmiotów zbytku, zwolnienie pewnych przedmiotów od podatku, gdy względy kulturalne lub inne za tem przemawiają (np. radjoodbiorników), nie będzie również uwłaczać tej zasadzie zwolnienie, podyktowane względami czy to gospodarności, gdy koszty poboru daniny od pewnych przedmiotów nie pozostają w odpowiednim stosunku do jej wyników, czy też względami techniki podatkowej. Zwolnienia takie, noszące charakter wyjątkowy, z zasadą powszechności opodatkowania nie pozostają bynajmniej w sprzeczności. Nie uwłacza także tej zasadzie, noszące charakter wyjątkowy zwolnienie od świadczeń drogowych w naturze funkcjonariuszów państwowych i komunalnych przez wyłączenie z podstaw rozkładu tych świadczeń opłaconego przez nich podatku dochodowego od uposażeń. Jednak zwolnienie tych osób opierać się winno na statucie, zawierającym w tym względzie odpowiednie postanowienia.

W aktach rozpoznawanej sprawy, udzielonych przez pozwaną władzę, brak statutu, na podstawie którego wymiar świadczeń szarwarkowych na rok 1929/30 został dokonany i na którym pozwana władza oparła zaskarżoną decyzję. Gdy wobec nieujawnienia w aktach treści odnośnego statutu, N. T. A. nie mógł sprawdzić legalności zaskarżonej decyzji, przeto, nie rozpatrując pozostałych zarzutów skargi, jako w tym stanie sprawy przedwczesnych, uchylił tę decyzję z powodu niepełności stanu faktycznego sprawy, wynikającego z akt, na zasadzie art. 19 ustawy o N. T. A.

Kronika.

I. Ogólna.

Komitet do spraw mieszkaniowo-budowlanych.

Na skutek zalecenia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, powołany został przy Banku Gospodarstwa Krajowego organ doradczy t. zw. Komitet stały do spraw mieszkaniowo - budowlanych.

W związku z rozpoczętą w roku bieżącym akcją budowlaną nowopowstały Komitet odbył w tych dniach szereg konferencji, dotyczących budownictwa zbiorowego robotniczego, oraz ustalił metody propagandy budownictwa racjonalnego.

Ponadto komitet wyłonił komisję propagandy budownictwa mieszkaniowego, która będzie miała na celu powołanie do życia poradni budowlanej oraz wydanie poradnika

dla budujących. Zebrania Komitetu odbywają się w Banku Gospodarstwa Krajowego pod przewodnictwem dyr. departamentu kredytów budowlanych dr. Garbusińskiego.

XV kurs administracji komunalnej przy W. P. w Warszawie.

W dniu 15 lutego b. r. rozpocznie się XV z kolei kurs administracji komunalnej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie i trwać będzie przez 4 miesiące t. j. do połowy czerwca b. r.

Warunki przyjęcia i program nowych kursów niczem się nie różnią od warunków przyjęcia i programu XIV kursów.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pisemem z dnia 11 stycznia b. r. Nr. SS.

47/2/17 zwróciło się do wojewodów o możliwie śpieszne zawiadomienie o powyższym związku samorządowych, aby miały czas delegować kandydatów na dzień 15 lutego r. b., na kursach poprzednich bowiem kandydaci zgłaszali się częstokroć po rozpoczęciu wykładów. Tłumaczono się zbyt późnym otrzymaniem zawiadomienia o rozpoczynających się kursach. Ponadto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przypomniało, że kandydat winien dołączyć do podania: 1) metrykę urodzenia, lub inne dokładne zaświadczenie o swym wieku, 2) świadectwo szkolne, 3) własnoręcznie napisany krótki życiorys, 4) zaświadczenie związku samorządowego, w którym pracuje o czasie i rodzaju odbytej służby w samorządzie (cały okres jej trwania), 5) 2 fotografie. Niedołączenie bowiem tych dokumentów wywołuje zbyt dużą korespondencję i opóźnić może datę przyjęcia kandydata na kurs.

Roboty wykonane przy pomocy kredytowej Funduszu Pracy.

Według opracowanych przez Fundusz Pracy danych statystycznych do dnia 1 grudnia ub. r. w zakresie robót rządowych, finansowanych przez Fundusz Pracy dokonano regulacji rzek na przestrzeni 171 k.m. oraz 55,18 klm. obwałowania, 76 klm. dróg kolejowych, oraz 706,48 klm. dróg bitych.

Należy zaznaczyć, że w zakresie drogowym wykonano zamierzone roboty ziemne i betonowe oraz częściowo ułożono tor dla pociągów gospodarczych i jednocześnie rozbudowano stacje — Kraków, Krynica i Zakopane.

W zakresie produkcji materiałów wyprodukowano 62.526 mtr. sześć. tuczni oraz 2.776.800 sztuk cegły i klinkieru.

W dziale robót samorządowych, finansowanych przez Fundusz Pracy, wykonano w tym czasie 351,75 klm. dróg i ulic, dla których to robót wyprodukowano 10.428 mtr. sześć. tuczni oraz 3.050.925 sztuk cegły i klinkieru.

W zakresie bezpośrednio rentujących się

robót przeprowadzono 88,5 klm. wodociągów i rur kanalizacyjnych, 15,9 klm. linii tramwajowych, 71,3 klm. przewodów elektrycznych, 75,6 klm. gazociągów oraz wzniesiono 25.477 mtr. sześć. budowli.

W dziale robót budowlanych wykończono rozpoczęte budowle o 174.571 mtr. sześć., uzbrojono 61,3 hektarów terenów w celu przystosowania ich dla celów budowlanych oraz w zakresie drobnego budownictwa zbudowano izb o ogólnej powierzchni 24.402 mtr. kw.

Utworzenie Komisji statystycznej wodociągowo - kanalizacyjnej.

W dniu 21 listopada ub. r. odbyła się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pod przewodnictwem inż. Z. Rudolfa Konferencja w sprawie ujednostajnienia prac nad statystyką wodociągów i kanalizacji w Polsce. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych władz i urzędów oraz organizacji społecznych.

Inż. W. Stanisławski, przedstawiciel Dep. Techn. - Budowl. Min. Spraw Wewn. wygłosił następujący referat:

Prace nad stworzeniem statystyki wodokan. trwają w Polsce od szeregu lat i dotychczas właściwego toru nie znalazły.

Pierwszym zaczątkiem prac statystycznych, była książka J. Piotrowskiego z r. 1925 p. t. „Kanalizacja i wodociągi miast polskich w świetle cyfr”.

Treść tej książki opracowana na podstawie niezupełnych z trudem zdobytych, a często niewiarygodnych materiałów, nie mogła zadowolić wymagań i potrzeb, rosnących w miarę organizowania się życia gospodarczego w Państwie.

W r. 1931 (XII) b. Min. Rob. Publ. podjęło inicjatywę w kierunku zebrania materiałów statystycznych w drodze urzędowej.

Oдноśny okólnik Min. Rob. Publ. ustalał treść kwestionariusza, dotyczył jednak wyłącznie wodociągów i to tylko państwowych i komunalnych — pozostawiając poza nawiasem wszelkie inne zakłady wodociągowe (wodociągi kopalniane, uzdrowiskowe).

Okólnik powyższy nie dotyczył także województwa śląskiego. Wojewoda śląski przeprowadził równoległą podobną akcję na terenie G. Śląska, jednak na podstawie innego już kwestionariusza, ujmującego sprawę w sposób odmienny — podkreślając specjalnie część finansową zakładów wodociagowych jako przedsiębiorstw, nie wyczerpując natomiast odpowiednio części technicznej zagadnienia. Zaznacza się tu zasadnicza różnica pojęć co do celu i zadań samej statystyki — już na terenie samej tylko administracji państwowej.

Tymczasem poza nawiasem opisanej wyżej akcji czynników państwowych podjęły inicjatywy stworzenia statystyki wodociagowo - kanalizacyjnej Państwowa Szkoła Higjenu oraz niezależne instytucje społeczne (Zw. Gospod. Gazowni i Zakł. Wodoc. w Państwie Polskim, P. I. W. i K. a może i inne) różniąc się między sobą w samym zrozumieniu istotnego celu ogólnej statystyki i naginając jej treść i formę do potrzeb własnych.

Podejmowanie prac powyższych dyktowała oczywiście w każdym poszczególnym wypadku potrzeba danej instytucji, jednak jest rzeczą zrozumiałą, że ten chaotyczny sposób pracy szybko do celu doprowadzić

nie może, osiągnięte zaś rezultaty pracy mogą pod względem wartości zasadniczej szwankować.

Konieczną jest przeto jakaś koordynacja pracy w tym względzie. Przypuszczać należy, że celem będzie powołanie do życia wspólnej Komisji Statystycznej, która się zajmie złożeniem i uzgodnieniem zebranych przez poszczególne instytucje materiałów, a także zdobyciem nowych i aktualnych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jest w posiadaniu dużego i szczegółowego materiału statystycznego, surowego jeszcze i nie zebranego, który jednakowoż dotyczy wyłącznie wodociągów państwowych i komunalnych, jeśli zaś chodzi o G. Śląsk — także prywatnych.

W końcu referat zaznaczył, iż w razie utworzenia proponowanej Komisji Statystycznej, Ministerstwo chętnie pozwoli materiał ten celowo zużytkować, również chętnie udzieli swej pomocy w kierunku ewentualnego uzupełnienia materiałów i będzie w takiej Komisji współpracować.

W wyniku dyskusji nad tym referatem powołano Komisję Statystyczną, w skład której weszli przedstawiciele Min. Spraw Wewnętrznych, Gł. U. S. oraz zainteresowanych instytucji.

II. Z życia miast.

Administracja.

W dniu 31.III.1932 było w Poznaniu urzędników stałych 350, urzędników kontraktowych i sił pomocniczych 771, razem pracowników 1121.

W dniu 31.III.1933 było urzędników stałych 348, kontraktowych wzgl. pomocniczych 733, razem 1081 pracowników.

Zarządzeniem prezydenta m. Poznania utworzony został w listopadzie 1931 r. Inspektorat administracji miejskiej, który jest organem, służącym prezydentowi miasta do wykonywania bezpośredniego nadzoru nad organizacją i działalnością po-

szczególnych wydziałów administracji miejskiej, w zakresie własnym, jak i poruczonego, oraz zakładów i przedsiębiorstw miejskich.

Wybory.

W dniu 2 stycznia b. r. odbyło się konstytucyjne posiedzenie nowowybranej Rady miejskiej m. Bydgoszczy.

Posiedzenie zagał i przewodniczył prezydent miasta p. L. Barciszewski, wnosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, który radni podchwycili trzykrotnie.

Następnie wygłosił przewodniczący dłuższe przemówienie, wskazując na obowiązki i zadania, jakie czekają Radę Miejską szczególnie w dziedzinie rozbudowy dróg publicznych, komunikacji, elektryfikacji, zdrowia publicznego, bezrobocia, a dalej należnego stanowiska, jakie miasto Bydgoszcz powinno zajmować wśród miast Rzeczypospolitej, poczem wprowadził radnych miasta w urządowanie, odbierając od nich przyrzeczenie przez podanie ręki.

W dniu 31 grudnia ub. r. odbyło się poźegnalne posiedzenie dawnej Rady miejskiej m. Bydgoszczy.

Budownictwo mieszkaniowe.

We wrześniu ub. r. ukończono w Poznaniu budowę 23 nowych domów mieszkalnych. Przybyło 76 mieszkań, zawierających 277 izb mieszkalnych.

W październiku ub. r. ukończono budowę 35 nowych domów mieszkalnych. Przybyło 93 mieszkania, zawierające 400 izb mieszkalnych.

W listopadzie ub. r. ukończono budowę 42 nowych domów mieszkalnych. Przybyło 109 nowych mieszkań, zawierających ogółem 407 izb mieszkalnych.

Jak z powyższego wynika w okresie tym budowano w Poznaniu mieszkania większe, zawierające przeciętnie 4 izby mieszkalne. Podkreślić też należy stosunkowo dużą intensywność ruchu budowlanego w Poznaniu.

We Lwowie ukończono w październiku ub. r. budowę 4 nowych domów mieszkalnych i 1 dobudówkę. Przybyło 19 mieszkań, zawierających ogółem 42 izby mieszkalne. Przeważał typ mieszkań 2-izbowych, których przybyło 13. Mieszkań 3-izbowych przybyło pięć.

Miejskie K. K. O.

Stan wkładów oszczędnościowych w K. K. O. m. Poznania w okresie wrzesień —

listopad ub. r. uległ zmniejszeniu. Stan ten wynosił na początku września 30.234.015 zł. 84 gr., zaś w końcu listopada — 29.982.070 zł. 23 gr.

Wkłady oszczędnościowe w K. K. O. m. Katowice wykazały w okresie październik — listopad ub. r. nieznaczny wzrost. Stan ich wynosił w dniu 30.9.1933 r. 27.205.903 zł. 46 gr., zaś w dniu 31 listopada ub. r. — 27.235.316 zł. 68 gr.

W K. K. O. m. Lwowa stan wkładów w październiku ub. r. zwiększył się o 221.387 zł. 50 gr. i wynosił w końcu tego miesiąca 55.771.165 zł. 74 gr.

Drogi i place.

W grudniu ub. r. ukończono w Wyszowie następujące roboty przy pomocy kredytowej Funduszu Pracy:

Na ul. Szkolnej zabrukowano powierzchnię z obróbką chodników i wjazdów 2690 mtr.2.

Na ul. Strażackiej zabrukowano z obróbką wjazdów i chodników 1296 mtr.2. Pobudowano dwie studnie ściekowe, połączone z kanalizacją, pierwszą przy studni artezyjskiej przed strażą pożarną i drugą w końcu ulicy.

Na ul. Senatorskiej zabrukowano z obróbką rynsztoków i chodników 492.28 mtr.2 przy zakończeniu ulicy użyto 26 płyt chodnikowych do ułożenia schodków do przejścia do rzeki Bugu.

Na ul. Kościuszki zabrukowano powierzchnię 357,20 mtr.2.

Na ul. 11 listopada zabrukowano powierzchnię 459,30 mtr.2 i spłytowano kamienia 48 mtr.3.

Do powyższych robót użyto częściowo starego kamienia, przeważnie dostarczonego za zaległe podatki. Kamienia dostarczono 382,25 mtr.3.

Pozatem przy wykończeniu strzelnicy wykopano i usypano dwa wały boczne ochronne 524,16 mtr.3. Wykończono kulochwył

ziemny o pojemności 165 mtr.3. Razem wykopano i usypano ziemi 689,16 mtr.3. Pokryto darnią dwa wały boczne o powierzchni 149 mtr.2.

Przy tych robotach wypłacono robotnikom 5.633,90 zł.

Plantacje.

W dniu 17 stycznia b. r. odbyło się w Grodzisku Mazow. zebranie organizacyjne Komitetu Plantacyjnego m. Grodziska Mazowieckiego.

Zebranie zagał burmistrz p. Zygmunt Borkowski, zapraszając na przewodniczącego zebrania p. Jana Siwca.

Na zaproszenie przewodniczącego p. Stanisław Schönfeld, delegat Komitetu Plantacyjnego Miast Rzplitej w Warszawie, wygłosił obszerny referat, przedstawiając kolejno historję powstania, organizację i zadania Komitetu Plantacyjnego Miast Rzplitej w Warszawie, omawiając zebrane przez ten Komitet dane statystyczne z różnych miast Rzplitej, oraz konieczność tworzenia miejscowych Komitetów Plantacyjnych, które pozostawałyby w ścisłym kontakcie i współpracy z centralą w Warszawie. Przeszedłszy do omawiania ważniejszych punktów projektu statutu, o którego zatwierdzenie zabiega centrala w Warszawie, referent wyjaśnił zebranym cały szereg zagadnień, związanych z przyszłą działalnością prowincjonalnych Komitetów Plantacyjnych, kładąc przedewszystkiem nacisk na rozwój plantacji poszczególnych miast i osiedli, na prowadzenie odpowiedniej polityki terenowej przy budowie miast, wpajanie poszanowania przyrody i t. p.

W dyskusji poruszano sprawę możliwości konkretnej pracy Komitetu na terenie m. Grodziska na tle dotychczasowych poczyniń i rzeczywistych potrzeb miasta.

Po ożywionej dyskusji wybrano tymczasowy Zarząd Komitetu oraz wysunięto następujące dezyderaty:

a) poddać troskliwszej opiece istniejące zadrzewienie i ściagać szkodników,

b) nie dopuścić do rozparcelowania i zniszczenia drzewostanu sosnowego na terenach Banku Ziemiańskiego na przedmieściu Łąki,

c) nie zatwierdzać planów budowlanych bez jednoczesnego przedstawienia planów ogrodów przy nowowznoszonych budowlach,

d) unikać sadzenia drzew słabych, natomiast sadzić drzewa szlachetne, silne, dobrze wykształcone,

e) utrzymać ścisłą współpracę z centralą Komitetu,

f) ściśle współpracować z Zarządem m. Grodziska Mazow. w akcji zadrzewienia terenów Grodziska.

Podkreślono, że inicjatywa powołania do życia Komitetu Plantacyjnego na terenie m. Grodziska Mazow. jest trzecim z rzędu tego rodzaju wypadkiem w Polsce.

Oświata, kultura, sztuka.

M. Poznań posiadało w 1932/33 r. 6 (6*) szkół wydziałowych i 31 (23) powszechnych, do których uczęszczało w roku szkolnym 1932/33 ogółem 27.362 (24.348) dzieci, w tem 13.792 (12.211) chłopców i 13.570 (12.137) dziewcząt. Z tego uczęszczało do szkół wydziałowych 2.606 (3.159) dzieci, a mianowicie 1.420 (1.678) chłopców i 1.186 (1.481) dziewcząt. Do wyznania katolickiego należało 26.785 (23.808), ewangelickiego 312 (313), mojżeszowego 232 (194), do innych wyznań 33 (33) dzieci.

Klas (oddziałów) było ogółem 570 (552), w tem 236 (262) dla chłopców, 239 (253) dla dziewcząt i 95 (37) koedukacyjnych. Cyfrą ogólną objętych jest 101 klas latających, t. j. bez stałego miejsca pomieszczenia.

Zespół nauczycielski składał się z 564 (599) osób, a mianowicie z 189 (236) mężczyzn i z 375 (363) kobiet, w tem było w szkołach wydziałowych 73 (117) nauczy-

*) Cyfry w nawiasach odnoszą się do roku poprzedniego.

cieli, a mianowicie 41 (51) mężczyzn i 32 (66) kobiety.

Biblioteki nauczycielskie i uczniowskie istniały przy wszystkich szkołach wydziałowych i powszechnych. Biblioteki nauczycielskie posiadały w szkołach wydziałowych 6.465, a w szkołach powszechnych 17.274 dzieł; biblioteki uczniowskie posiadały w szkołach wydziałowych 4.695, a w szkołach powszechnych 11.146 dzieł. Ilość podręczników szkolnych dla uczniów w szkołach wydziałowych wynosiła 4.718, a w szkołach powszechnych 23.655. Specjalna komisja badała biblioteki nauczycielskie i uczniowskie celem zaprowadzenia jednolitego systemu katalogowania (katalog kartkowy) i wypożyczania.

Młodzież szkolna miała zapewnioną opiekę lekarską i dentystyczną. Lekarze szkolni przeprowadzali badania te według potrzeby lub w pewnych zgóry ustalonych dniach. Prawie wszystkie szkoły w Poznaniu pracowały w normalnych warunkach higienicznych. W szkolnej opiece dentystycznej zbadano ogółem 20.864 dzieci szkolnych.

W szkołach odbywało się przy pomocy Zarządu miasta oraz towarzystw dobroczynnych dożywianie dzieci, zorganizowane indywidualnie. Wydawano dziennie przeciętnie 3.688 porcyj śniadania. Młodzież najbardziej potrzebująca otrzymała z okazji świąt Bożego Narodzenia, a nawet doraźnie, za darmo od potrzeby, części odzieży i bielizny, a pomoce szkolne otrzymywała z reguły bezpłatnie.

Do dwu ochronek miejskich uczęszczało 125 dzieci w wieku od 3 — 7 lat. Do ochronek na Winiarach, Urbanowie i na terenach powystawowych, subwencjonowanych wydatnie przez miasto, uczęszczało około 400 dzieci.

Ochronki były czynne we wszystkie dni roku z wyjątkiem niedziel, świąt i czterech tygodni wakacyj letnich. Zajęcia z dziećmi prowadzono podług planu, wydanego przez Koło Kierowniczek ochron.

Obszar m. Poznania.

Obszar m. Poznania wynosił w dniu 31 grudnia 1932 r. — 6.741,43 ha. Z tego przypadło na powierzchnie zabudowane (łącznie z podwórzami i ogródkami) 819,78 ha (12,2%), na drogi, ulice, place, koleje żelazne i tereny forteczne 1.227,72 ha (18,2%), na grunty, niepodlegające podatkowi, 105,09 ha (1,6%), na cmentarze używane 83,18 ha (1,2%), na cmentarze zamknięte 6,43 ha (0,1%), na wody 135,30 ha (2,0%) i wreszcie na inne powierzchnie 4.363,43 ha (64,7%). W stosunku do roku poprzedniego zwiększył się obszar powierzchni zabudowanych o 39,11 ha, dróg, ulic i t. p. o 28,56 ha, natomiast zmniejszył się obszar gruntów, niepodlegających podatkowi, o 1,74 ha, wód o 0,02 ha i innych powierzchni o 65,90 ha.

Przedsiębiorstwa.

Elektrownia miejska w Poznaniu wyprodukowała we wrześniu ub. r. 2.111.212 kwg., w październiku ub. r. — 2.344.099 kwg., w listopadzie ub. r. — 2.588.336 kwg. Na wyprodukowanie 1 kwg. zużyto węgla: we wrześniu ub. r. 0,84 kg., w październiku ub. r. — 0,87 kg., w listopadzie ub. r. — 0,80 kg.

Gazownia miejska w Poznaniu wyprodukowała we wrześniu ub. r. 1.600.700 m.3 gazu, w październiku ub. r. 1.758.980 m.3 i w listopadzie ub. r. 1.738.620 m.3 gazu.

W październiku ub. r. gazownia łwowska wyprodukowała 756.940 m.3 gazu.

W październiku ub. r. ubito w rzeźni miejskiej we Lwowie 1516 szt. trzody chlewnej, 3010 szt. cieląt, 6.385 szt. trzody chlewnej i 20 szt. owiec. Ponadto dowieziono do miasta z uboju zamiejscowego 122.416

kg. wołowiny, 56.725 kg. cielęciny, 52.606 kg. wieprzowiny i 8.560 kg. baraniny.

Ubój w rzeźni miejskiej w Poznaniu we wrześniu ub. r. wyniósł: 1.134 szt. bydła rogatego, 9.137 szt. trzody chlewnej, 2.908 szt. cieląt i 2.325 szt. owiec.

W październiku ub. r. ubito 1.397 szt. bydła rogatego, 11.513 szt. trzody chlewnej, 3.442 szt. cieląt i 1.633 szt. owiec.

W listopadzie ub. r. ubito 981 szt. bydła rogatego, 8.939 szt. trzody chlewnej, 2.987 szt. cieląt i 1.958 szt. owiec.

Podkreślić należy stosunkowo dużą konsumpcję w Poznaniu baraniny, w porówna-

niu z innymi większymi miastami. Zwiększenie konsumpcji baraniny w całym kraju ma poważne znaczenie dla rozwoju hodowli owiec i produkcji wełny.

W rzeźni miejskiej w Katowicach ubito w październiku ub. r. 818 szt. bydła rogatego, 8.567 szt. trzody chlewnej (w tym 3.551 szt. na eksport), 562 szt. cieląt i 91 szt. owiec.

Ubój w listopadzie ub. r. wyniósł: 570 szt. bydła rogatego, 7.528 szt. trzody chlewnej (w tym 2.425 szt. na eksport), 341 szt. cieląt i 41 szt. owiec.

III. Różne.

Bilans P. K. O.

Bilans P. K. O. za rok 1933 zamyka się czystym zyskiem w kwocie 5.864.000 złotych.

Przyrost wkładów za rok 1933 wynosił 93.300.000 zł. Ogólny stan wkładów wynosi 713.500.000 zł. Obrót czekowy roczny osiągnął nienotowaną dotąd wysokość 25 miliardów złotych.

Zadłużenie Państwa Polskiego wobec rządów Anglii i Stanów Zjednoczonych.

Zadłużenie Państwa Polskiego wobec rządu Wielkiej Brytanii wynosiło na 1 stycznia r. b. — 4.676.495,15 funtów sterlingów.

Dług ten rozpada się na zadłużenie z tytułu kredytów reljefowych w sumie 4.006.800 funtów sterlingów, pozareljefowych — 71.037.12,7 funtów sterlingów i z tytułu długu plebiscytowego 598.658,2,5 funtów sterlingów.

Skonsolidowanie zadłużenia Państwa Polskiego wobec rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wyraziło się na koniec roku ubiegłego w sumie 206.057.000 dolarów.

Z rynku bekowego.

Według wiadomości, otrzymanych z Londynu przez organizację przemysłu bekowego, ożywiona sprzedaż bekonów w sklepach detalicznych spowodowała w połowie stycznia b. r., że hurtownicy londyńscy nie tylko zakupywali wszelkie ilości towaru u brokerów, lecz starali się o powiększenie swoich stałych zamówień na tygodnie następne. Wskutek tego wytworzył się dotkliwy brak towaru, co spowodowało wyższą notowań na wszystkich giełdach.

W dniu 19 b. r. giełda londyńska notowała za centnar bekonów w szylingach: polski — 78 do 82, co stanowi cyfrę dotąd nigdy jeszcze nienotowaną, litewski — 79 do 84, estoński — 82 do 84, łotewski — 82 do 84, holenderski — 80 do 86, duński — 84 do 90 i szwedzki — 86 do 88.

Za polskie szynki peklowane płacono w tym okresie 82 do 83 szylingów za centnar.

W dniach 15 — 20 stycznia b. r. wysłano z Polski do Anglii ogółem 501.545 klg. bekonów, 38.923 klg. szynek peklowanych, 6.256 klg. peklowanych przetworów mięsnych oraz 27.058 klg. szynek w puszkach.

Zniżka opłat przy zakładaniu telefonów.

Minister Poczty i Telegrafów wydał rozporządzenie, na podstawie którego oczyszczając od dnia 1 lutego r. b. obniżone zostają jednorazowe opłaty wstępne przy zakładaniu telefonów na sieciach, podlegających zarządowi Ministerstwa, a więc rozporządzenie nie dotyczy sieci telefonicznej, administrowanej przez Polską Spółkę Telefoniczną.

Zniżka obejmuje opłaty w strefie pierwszej, które w zależności od grupy sieci, do jakiej są zaliczeni nowozgłaszający się abo-

nenci, wynosić będą 45 zł., 55 zł. lub 65 zł., zamiast dotychczasowych opłat wynoszących — 75 zł., 100 zł. i 125 zł. Za każde rozpoczęte 100 mtr. linii poza obrębem strefy I-szej, opłata wynosić będzie 10 zł. Ponadto od dnia 1 lutego r. b. Dyrekcje poczt zakładać będą nowym abonentem telefony w strefach I i II bez pobierania opłat wstępnych i budowlanych na sieciach, gdzie istnieją zapasowe przewody, które można wykorzystać i jeżeli na centrali są wolne numery; — w tym wypadku abonent płacić będzie za założenie telefonu 10 zł.

IV. Kronika zagraniczna.

Zmniejszenie ciężaru obsługi długów w gminach niemieckich.

Doniosłe znaczenie dla finansów gmin niemieckich ma obok uprzedniego już zreformowania pomocy dla bezrobotnych — konwersja krótkoterminowych zobowiązań gmin na podstawie ustawy z dn. 21.9.1933 (t. zw. Gemeindeumschuldungsgesetz).

Istotna treść tej ustawy sprowadza się do tego, że gminy na zaspokojenie zobowiązań, płatnych do dn. 31.3.1935, mają prawo zaoferować wierzycielom 4%-we skrypty dłużne specjalnie utworzonego Związku do konwersji długów gminnych (Umschuldungsverband deutscher Gemeinden). O ile wierzyciel nie chce przyjąć takiego zaoferowania gminy, następuje automatycznie pięcioletnie moratorium płatności procentów i rat amortyzacyjnych długów krótkoterminowych. (Dla informacji naszych czytelników wypada tutaj zaznaczyć, że gminy niemieckie płaciły dotychczas od zaciągniętych krótkoterminowych pożyczek zasadniczo 6% w stosunku rocznym, a nie 4%).

Ustawa konwersyjna udziela zatem gminom podwójnej korzyści: wskutek odroczenia terminu spłaty długów krótkotermino-

wych oraz wskutek zmniejszenia ich oprocentowania.

Doniosłość ustawy sięga ponadto, jak podnosi niemiecka prasa fachowa, jeszcze dalej: jej wielkie finansowo-gospodarcze znaczenie polega, mianowicie, na tem, że ona kapitał 2 miliardów marek niemieckich, zamrożonych całkowicie w długach gminnych, wprowadza znowu w ruch, oddając te unieruchomione zasoby stopniowo znowu do dyspozycji gospodarstwa ogólnego.

Aby nowa ustawa nie dawała gminom okazji do nadużycia, zawiera ona zakaz zaciągania długów do dn. 31.3.1935. Idzie, mianowicie, głównie o zapobieżenie temu, by gminy w przewidzianym ustawowo okresie konwersyjnym nie zaciągały nowych krótkoterminowych długów lub nie przejmowały obcych długów, które następnie mogłyby korzystać z przywilejów ustawy konwersyjnej, t. j. z odroczenia terminu spłaty należności oraz obniżenia stopy ich oprocentowania. Ustawodawca miał tu na myśli przede wszystkim długi samoistnych zakładów i przedsiębiorstw gminnych, którym nie chciał użyczyć przywilejów długów gminnych.

Zakaz dopuszcza wyjątki: w pierwszej linii wyłączone są oczywiście kredyty dla

gmin, przewidziane w ustawach Rzeszy i państw na cele specjalne; z nich najpoważniejszą rolę odgrywają kredyty na zmniejszenie bezrobocia, przewidziane ustawą z dn. 1 czerwca 1933. Ponadto zaś minister finansów Rzeszy zastrzegł sobie prawo dopuszczania dalszych wyjątków w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie.

Ustawa konwersyjna z dn. 21.9.1933 nie zdołała uregulować kwestji zmniejszenia ciężaru obsługi długów gminnych dość wyczerpująco. Niebawem okazała się potrzeba dokonania zarówno uzupełnień (w drodze rozporządzeń wykonawczych), jak i zmian (w drodze nowelizacji ustawy). Uzupełnienia i zmiany czynią zadość życzeniom gmin i związków gmin, przedstawionym Ministerstwu Finansów Rzeszy przez Związek Gmin Niemieckich, — ale bez dalszego uszczuplania słusznych interesów wierzycieli.

Nowela z dn. 14.XI.1933 umożliwia zwierzchności gminnej samodzielnie — bez względu na zasady ustrojowe gminy — zaoferowanie wierzycielowi konwersji oraz zgłoszenie przystąpienia do Związku do konwersji długów gminnych. — Istotne znaczenie noweli polega na tem, że rozszerza ona zakres rodzajów długów, podpadających pod ustawę konwersyjną, a mianowicie rozciąga postanowienia ustawy na niektóre wierzytelności, wypowiedzialne w okresie do 31.3.1935. Nowela przewiduje jednakże wyjątki od tej zasady — znowu celem zapobieżenia nadużyciom ze strony gmin. W szczególności wyłącza w tym celu możliwość rozmyślnego spowodowania ze strony gminy wymagalności wierzytelności (naprz. przez rozmyślne narzucenie klauzul, zawartych w umowie o rozciągnięciu pożyczki). Idzie tu ustawodawcy o to, by gminy nie mogły sztucznie podciągnąć niektóre wierzytelności pod postanowienia konwersyjne.

Szczegóły ustawowe w części dotyczącej spraw drugorzędnych, w części zaś związane są ze specjalnymi stosunkami niemiec-

kiemi (w szczególności z organizacją kredytu komunalnego) i wymagałyby już obszerniejszego omówienia.

Kontrola gospodarki przedsiębiorstw komunalnych w Niemczech.

Jeszcze w roku 1931, gdy Rząd Rzeszy w t. zw. Notverordnung'ach nakreślał ramy programu gospodarczego, wyszło obszerne „Trzecie Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy celem zabezpieczenia gospodarstwa i finansów oraz celem zwalczania wykroczeń politycznych z dnia 6 października 1931”, (Dritte Verordnung des Reichspräsidenten zur Sicherung von Wirtschaft und Finanzen und zur Bekämpfung politischer Ausschreitungen. Vom 6 oktober, 1931. — RGBl. 1931. T. I. S. 537). Część piąta, rozdział VIII tego rozporządzenia ustanawiał „obowiązek badania publicznych przedsiębiorstw gospodarczych”. Istotna treść tego krótkiego rozdziału wyrażona jest ogólnikowo w § 1, stanowiącym, iż

„celem stwierdzenia stosunków gospodarczych roczne zamknięcie rachunkowe, zakładów, utrzymywanych przez korporacje prawa publicznego, zakładów z własną osobowością prawa publicznego, przedsiębiorstw, których dochody przypadają wyłącznie lub przeważnie korporacjom prawa publicznego, z wyjątkiem towarzystw akcyjnych,

...podlega badaniu przez jednego lub kilku rzeczoznawców (Bilanzprüfer — badaczy bilansów)”.

Rozporządzenie powyższe pozostawało bez skutku, wydanie bowiem przepisów wykonawczych ulegało wciąż zwłoce. Dopiero rząd trzeciej Rzeszy — po żmudnych obradach z zainteresowanymi oraz po wielokrotnych posiedzeniach Reichsratu (Rady Rzeszy) — wydał szczegółowe rozporządzenie wykonawcze (z dn. 30 marca 1933), w myśl którego gospodarka rzeczonych zakładów już za rok od 1 kwietnia 1932 do 31 marca 1933 podlega — po raz pierw-

szy — obowiązkowemu badaniu (Verordnung zur Durchführung der Vorschriften über die Prüfungspflicht der Wirtschaftsbetriebe der öffentlichen Hand. Vom 30 März, 1933. RGBl. I, S. 180).

Rozporządzenie wykonawcze wyszczególnia wyjątki, nie podlegające obowiązkowi badania: przedsiębiorstwa gminne (związków gmin), których działalność przeznaczona jest wyłącznie do pokrycia własnego zapotrzebowania gminy; komunalne zakłady społeczne oraz zakłady służby zdrowia wraz ze szpitalami i t. p.; zakłady kanalizacyjne; zakłady, udzielające dachu i pożywienia niezamożnej ludności (domy noclegowe, kuchnie ludowe i t. p.); zakłady wychowawcze i szkolne; hale targowe, targi, lombardy; pewne przedsiębiorstwa komunikacyjne, ale tylko do 31 grudnia 1934 roku; lasy gminne.

Jako badaczy bilansów w myśl omawianych przepisów rozporządzenie ustanawia „publicznie wyznaczonych badaczy gospodarstw” (öffentlich bestellte Wirtschaftsprüfer).

Badacza bilansów przedsiębiorstw, utrzymywanych przez gminę (związek gmin) wyznacza:

a) o ile one posiadają własną osobowość prawną — dyrekcja przedsiębiorstw; o ile istnieje organ nadzorczy — ten ostatni;

b) o ile one nie posiadają własnej osobowości prawnej — zwierzchność gminna (związku gmin).

Badacz bilansów wyposażony jest w prawo wglądu w księgi oraz prawo żądania wyjaśnień i dowodów, jakich wymaga „skrupulatne wypełnienie ciążącego na nim obowiązku badania”.

Sprawozdanie z dokonanego badania ma badacz bilansu złożyć na piśmie. Na końcu sprawozdania streszcza on ostateczny wynik badania. O ile niema istotnych zarzutów, w takim razie, reasumując ostateczny wynik, winien badacz wyraźnie stwierdzić, że po dokonaniu zgodnie z obowiąz-

kiem badaniu na podstawie pism, ksiąg i innych materiałów przedsiębiorstwa, jakoteż na podstawie udzielonych mu wyjaśnień i dowodów — księgowość i zamknięcie roczne odpowiadają przepisom ustawowym, i że pozatem również i stosunki gospodarcze przedsiębiorstwa nie dają powodu do istotnego ich zakwestjonowania.

Ostatni ustęp jest bardzo istotny; daje on bowiem badaczowi prawo i nakłada na niego obowiązek badania gospodarki przedsiębiorstw nietylko z punktu widzenia legalności, ale i celowości.

Odnosnie do przedsiębiorstw gospodarczych, utrzymywanych przez gminy lub związki gmin, wyszły w Prusiech ministerjalne instrukcje wykonawcze (z dn. 9 sierpnia 1933 — MBlV I, S. 937 — oraz z dn. 28 września 1933 — MBlV I, S. 1081). Wobec braku miejsca podaje się z nich poniżej tylko to, co wyjaśnia intencje ustawodawcy, wzgl. z niemi się wiąże:

W tym zakresie pierwszy okólnik przytacza przedewszystkiem wyjątki z uzasadnienia Ministra Gospodarstwa Rzeszy (Reichswirtschaftsminister) do rozporządzenia wykonawczego, przedłożone Reichsrat'owi (Reichsratsdrucksachen, 1933, Nr. 18): W Niemczech instytucje publiczne zdawna rozwijały pewną działalność gospodarczą... W gminach do wybuchu wojny światowej tylko w zakresie zaopatrywania w wodę, gaz, elektryczność oraz w dziedzinie budowy dróg... W okresie inflacji warunki gospodarcze pobudziły gminy do podjęcia akcji gospodarczej w różnych dziedzinach — w przekonaniu, że własna produkcja i własny handel przysporzą gminie korzyści gospodarczych... A gdy następnie przedsiębiorstwa okazały się deficytowe, motywy natury czysto akademickiej (światopogląd gospodarczy) powstrzymały gminy od ich likwidacji... Nadto stosunki finansowe i gospodarcze tych przedsiębiorstw są szerszemu ogółowi częstokroć wcale nieznanne, tak, że nie może on dostatecznie reagować w kierunku ich zlikwidowania... W ostatnich latach wzma-

gały się ustawicznie skargi ze strony prywatnych sfer gospodarczych na niedopuszczalną konkurencję instytucyj publicznych. I w samej rzeczy taka konkurencja w czasach kryzysu gospodarczego, gdy skutek panującego braku kapitałów, przedsiębiorstwa prywatne muszą staczać ciężką walkę o egzystencję, taka konkurencja odczuwana jest jako szczególnie uciążliwa, a wobec zdarzającego się uprzywilejowania dodatkowego instytucyj publicznych — jako wręcz nieuczciwa...

Skargi prywatnych sfer gospodarczych, wywodzi okólnik, spowodowały wielokrotnie uchwały korporacyj gospodarczych, również i uchwały Reichstag'u, w których żądano zniesienia wszelkich zbędnych przedsiębiorstw komunalnych (porównaj uchwały Reichstag'u z dn. 8.7.1927 oraz z dn. 20.12.1929. — Drucksachen Nr. 3456 wzgl. Nr. 1483). — Rząd Rzeszy uznawał wielokrotnie, że wszystkie zbędne przedsiębiorstwa komunalne, z wyjątkiem zakładów zaopatrywania (w wodę, gaz, elektryczność i t. p.), należy zlikwidować. Kanclerz Rzeszy na posiedzeniu Reichstag'u w dn. 3.7.1929 oświadczył wyraźnie, że wzrost działalności gospodarczej instytucyj publicznych ponad wymogi interesu publicznego należy stosownie ograniczyć. Z drugiej jednakże strony rząd Rzeszy wielokrotnie wskazywał na to, że skargi dotyczą w pierwszym rzędzie gospodarczej działalności gmin, której ograniczenie w drodze ustawy Rzeszy napotyka na znaczne trudności.

Będące w mowie rozporządzenie stworzyło podstawę prawną do tego, by publiczne zakłady gospodarcze przynajmniej poddawać regularnemu badaniu przez rzeczoznawców i udostępnić ogółowi wyniki badania.

Rozporządzenie, konkluduje okólnik, mierza zatem do tego, by przyczynić się do likwidacji tych przedsiębiorstw gminnych, które nie są usprawiedliwione publicznym celem wszelkiej komunalnej działalności gospodarczej, które zatem stwarzają niedopuszczalną konkurencję wolnemu

gospodarstwu. Celem osiągnięcia tego celu nakłada się na władze nadzorcze obowiązek oceniania sprawozdań badawczych w porozumieniu z odnośnym związkiem do badania gospodarstw pod tym kątem widzenia i w razie potrzeby zmierzania wszelkimi rozporządzalnymi środkami do zniesienia tego rodzaju niepożądanych przedsiębiorstw.

Ponieważ — udziela okólnik dyrektywy — jest bezwarunkowo koniecznym, by całość badania gospodarki gmin i związków gmin skupiała się w jednych rękach, przeto w porozumieniu z Ministrem Gospodarstwa Rzeszy zarządzono, że badaczami bilansów w myśl rozporządzenia są również związki do badania gospodarstw (Prüfungsverbände), które znowu ze swej strony mają powierzać badanie jedynie publicznie wyznaczonym badaczom gospodarstw. W wyniku tego i sprawozdanie z badania mają podpisywać badacz bilansu oraz przewodniczący odnośnego związku do badania gospodarstw.

Przysięga bawarskich burmistrzów.

W dn. 9 listopada 1933, na Placu Królewskim (Königsplatz) w Monachjum bawarski minister spraw Wewnętrznych Adolf Wagner odebrał przysięgę od zebranych przeszło 8.000 bawarskich burmistrzów. Przysięga brzmi:

„Przysięgam Bogu Wszechmogącemu i Wszechwiedzącemu,

że powierzony mi urząd sprawować będę sumiennie, według najlepszej wiedzy i umiejętności po myśli Wodza,

że będę wiernym zarządcą spraw swojej gminy,

że urzędem kierować będę bezpartyjnie i sprawiedliwie wobec każdego — bez względu na jego imię i stan, i żadnej nie będę robił różnicy pomiędzy bogatym a biednym,

że skutecznie przestrzegać będę zasady „dobro publiczne przed prywatą”.

że strzec i pielęgnować będą obyczaje i zwyczaje ojców,

że będą kierownikiem i opiekunem młodzieży,

że wstawię się mieniem, dobrem i krwią za narodem i ojczyzną, tak mi Panie Boże dopomóż”.

Z okazji zaprzysiężenia burmistrzów prezydent ministrów bawarskich Siebert wygłosił przemówienie, w którym wskazał na 3 główne zadania burmistrzów.

1-o. Rzesza, Państwo, Gmina stanowią jedność, w której znajduje wyraz spólnota narodu; dziś każdy zdaje sobie sprawę

z absolutnego związku pomiędzy gminą z burmistrzem na czele a państwem; burmistrz jest wiernym giermkim i wykonawcą woli rządu Rzeszy i Państwa;

2-o. drugie zadanie burmistrza, działającego w gminie w ramach wskazówek rządów, polega na tem, by pozbawionym zarobków współobywatelom dostarczyć znówu chleba i pracy;

3-o. następnie burmistrz winien się troszczyć przede wszystkim o to, by gmina była ogniskiem kultury i sztuki niemieckiej.

Poradnik.

Oplaty na rzecz Funduszu Pracy.

Pytanie: Zarząd jednego z miast niewydziałonych (woj. wschodnie) komunikuje, iż miejscowa Ubezpieczalnia wezwała zarząd miejski, jako pracodawcę, do zapłacenia na rzecz Funduszu Pracy 1% od uposażeń, wypłaconych pracownikom od dnia 1.4.1933 r., i zapytuje, czy żądanie to jest słuszne.

Odpowiedź: Postanowienie ust. 4 art. 15 ustawy z dn. 16 marca 1933 r. o Funduszu Pracy (Dz. U. Nr. 22, poz. 163), ze względu na brak jakichkolwiek omówień, zwalnia generalnie wszystkie związki komunalne (samorządowe), a więc i miasta niewydziałone z powiat. zw. samorząd., od ciężarowego na pracodawcach obowiązku opłacania 1% zarobków swych pracowników na rzecz Funduszu Pracy. Zwolnienie to nie dotyczy jedynie przedsiębiorstw związków komunalnych, których obroty „nie wchodzi w skład zwyczajnych budżetów związków komunalnych”.

Postanowienie art. 28 wymienionej wyżej ustawy, nakładające na gminy miast wydziałonych z pow. zw. sam. obowiązek

opłacania na rzecz Funduszu Pracy 1% ich budżetów zwyczajnych, nie wiąże się ze zwolnieniem tych miast, jako pracodawców, od opłacania 1% od uposażeń pracowników miejskich.

Żądanie Ubezpieczalni społecznej uszczerbienia przez Zarząd miejski, jako od pracodawcy, 1% od poborów służbowych, wypłaconych od dn. 1 kwietnia 1933 r. pracownikom miejskim — jest zatem nieuzasadnione.

Pojęcie „stałych pracowników miejskich”.

Pytanie: Zarząd Miejski zapytuje, kogo należy uważać za stałych pracowników miejskich, którym zgodnie z okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 125 z ub. r. („Samorząd Miejski” Nr. 1 z 1934 r. str. 39 i 40) można przyznawać dodatek komunalny do uposażeń.

Odpowiedź: Za „stałych pracowników samorządowych”, którym — zgodnie z okólnikiem można przyznawać dodatek komunalny do uposażeń, należy uważać wszystkich pracowników, stale zatrudnionych, w odróżnieniu od pracowników, zaangażowanych do prac doraźnych.

W związku z tem emerytowany pracownik państwowy, będąc na służbie w zarządzie miejskim w charakterze pracownika kontraktowego, może ten dodatek otrzymać. Ograniczenie jego renty może nastąpić na mocy art. 25 ustawy emerytalnej.

Należy jednak zaznaczyć, że wobec wyroku N. T. A. z dn. 7.10.1929 r. L. Rej. 3620/27 („Przegląd Samorządowy” Nr. 49/50 z 1929 r., str. 906 — 908), w myśl którego „z § 21 rozporządzenia z dn. 30.12.1924 r. nie wynika, ażeby związki komunalne, ustanawiając przewidziany w tym paragrafie dodatek komunalny, były obowiązane przyznawać ten dodatek wszystkim swoim pracownikom”, znowelizowany został rozporządzeniem z dn. 23.5.1930 r. (Dz. U. Nr. 42, poz. 366), § 17 rozporządzenia wykonawczego z dn. 28.3.1925 r. (Dz. U. Nr. 32, poz. 231) w kierunku uprawnienia związków samorządowych do swobodnego przyznawania niektórym pracownikom dodatków komunalnych do uposażeń.

Wreszcie należy przypomnieć, że dodatek komunalny może być przyznany jedynie na jeden tylko rok budżetowy, przyczem odnośna uchwała powinna być zatwierdzona przez władzę nadzorczą.

Dodatek reprezentacyjny i funkcyjny dla burmistrzów.

Pytanie: Zarząd Miejski pewnego miasta zapytuje, czy burmistrz z dn. 1.2.1934 r. może pobierać dodatek reprezentacyjny lub funkcyjny.

Odpowiedź: Prawo do dodatku reprezen-

tacyjnego, pobieranego przez burmistrzów, opiera się na § 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30.12.1924 r. (Dz. U. Nr. 118, poz. 1073) w brzmieniu nadanem ustawą z dn. 15.3.1932 r. (Dz. U. Nr. 33, poz. 345).

Ponieważ rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28.10.1933 r. (Dz. U. Nr. 86, poz. 667) zmienione zostało brzmienie tylko § 1 rozporządzenia z dn. 30.12.1924 r., postanowienie § 7 tego ostatniego rozporządzenia w dalszym ciągu obowiązuje, wobec czego burmistrzowie nadal posiadają prawo pobierania dodatku reprezentacyjnego.

Natomiast dodatki funkcyjne, jako nie przewidziane ani w ustawie z dn. 9.10.23 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych, ani też w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30.12.1934 r. — nie mogą być pobierane.

Gminne dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli.

Pytanie: Zarząd Miejski pewnego miasta zapytuje, czy od dn. 1 lutego b. r. ciąży nadal na gminach obowiązek wypłacania nauczycielom publicznych szkół powszechnych dodatku mieszkaniowego.

Odpowiedź: Wobec wejścia w życie nowych przepisów uposażeniowych i w związku z tem skasowania dodatków na mieszkanie, podany wyżej obowiązek nie powinien już, poczynając od dn. 1.2 b. r., ciążyć na gminach. W tej sprawie odsyłamy do artykułu, oraz memorjału Związku, zamieszczonych w niniejszym numerze.

PROSIMY ZARZĄDY MIAST O MOŻLIWIE RYCHŁE REGULOWANIE SKŁADEK CZŁONOWSKICH ORAZ PRENUMERATY ZA „SAMORZĄD MIEJSKI”.
ODNOŚNE WPLATY PRZEZ WSZYSTKIE MIASTA BEZ WYJĄTKU NALEŻY
USKUTECZNIĆ NA KONTO ZWIĄZKU MIAST POLSKICH W P. K. O. NR. 873.

Bibliografja.

Wielkie jubileuszowe wydawnictwo p. t. „Polska Wyzwolona”, opracowane pod kierownictwem senatora Stefana Perzyńskiego przez K. Augustowskiego, Z. Harlendera, adw. A. Krońskiego, Wł. Mroczkowskiego, W. Zbikowskiego, M. J. Chońskiego, wydane zostało z okazji 15-ej rocznicy Niepodległości, ku uczczeniu tej pamiętnej daty. Warszawa, 1933 r.

Wydawnictwo to w obszernem, popularnem, jednocześnie wszechstronnem opracowaniu dało przejrzysty obraz wysiłków naszego organizmu państwowego we wszystkich dziedzinach życia nad odbudową własnej państwowości, ugruntowaniem sa-

moistnego bytu, zapewnieniem normalnego rozwoju oświaty, oraz stosunków gospodarczych w ciągu 15 lat istnienia Państwa.

Książka ta, którą cechuje staranna, wytworna szata graficzna, została wydana nakładem Karola Merperta. (Warszawa, Hortensji 7).

Cena egzemplarza wynosi: w wydaniu A (oprawny) zł. 25.—, w wydaniu B (luskusowy) zł. 35.—.

Wydawnictwo to, zawierające dużo cennego materiału z historii ostatniego 15-lecia, będzie niewątpliwie wartościowym nabytkiem dla bibliotek miejskich.

Redaktor: MARCELI POROWSKI

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW PASTUSZYŃSKI

WYSZEDŁ Z DRUKU DODATEK (UZUPEŁNIENIE)

do wydanej przez Związek Miast Polskich książki

Obowiązkowe zadania i czynności gmin

zawierający materiał zaktualizowany do dnia 31 sierpnia 1933 r.

Książka powyższa wraz z dodatkiem jest do nabycia w Biurze Związku Miast Polskich (Warszawa, Al. Ujazdowskie 47)

w cenie 10 złotych wraz z kosztami przesyłki.

Książkę wysyłamy tylko po wpłaceniu przez zamawiającego kwoty 10 złotych na konto Związku Miast Polskich w P. K. O. Nr. 873, lub też za zaliczeniem pocztowem w kwocie 11 zł. 10 gr.